

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 57.775

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 250 (2909) — Rzeszów, wtorek 21 października 1958 r.

**Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej powstaje w BSRR**

MOskWA (PAP). W Mińsku odbyła się ostatnio narada założycielskiej grupy stowarzyszenia biłoruskiego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. W skład grupy wchodzi członkowie działacze społeczni, robotnicy, kolchoźnicy, uczeni, pisarze, artyści. Uczestnicy narady uznali za konieczne stworzenie w BSRR oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Zebranie organizacyjne odbyło się w Mińsku 22 bm.

## W Warszawie obradowało VI Plenum KC ZMS

200 działaczy ZMS z województwa rzeszowskiego weźmie udział w Ogólnopolskim Spotkaniu Aktywu

WARSZAWA (PAP). Centralnym zagadnieniem, którego pomyślnie rozwiązanie stanowi warunek dalszego rozwoju ZMS, jest obecnie polityczne i organizacyjne umocnienie Związku. Tej sprawie poświęcone było głównie VI Plenum Komitetu Centralnego ZMS, które odbyło się 20 bm. w Warszawie. Zadanie to, przedstawione zostało na Plenum przez sekretarza KC Związku Jerzego Tereja.

Plenum bardzo żywo omawiało propozycje przedstawianych przez kierownictwo Związku wniosków i postulatów, omawiających formy szkolenia i kształcenia członków ZMS na wszystkich szczeblach.

Plenum wprowadziło także zmiany do szeregu artykułów Statutu ZMS, które nie wytrzymały próby życia. I tak nowe brzmienie otrzymał paragraf 1, art. 1, który obecnie stwierdza, że „ZMS jest ideowo - polityczną, samodzielną organizacją produkcyjną młodych robotników, uczniów, studentów i inteligentów pracujących”. Inny paragraf stwierdza, iż: „ZMS pracuje pod ideowym i politycznym kierownictwem PZPR”.

Plenum postanowiło również znieść instytutę rad delegatów, wychodząc z założenia, iż na straży demokracji wewnątrzwiązkowej stać muszą wszyscy członkowie Związku i wszystkie jego instancje; przesunąć dolną granicę wieku przyjmowania do ZMS na lat 16 (dotychczas 17), jak również przyjąć, że górna granica wieku członków Związku, określona na lat 30 nie będzie miała zastosowania wobec członków pełniących funkcje organizacyjne.

W podjętej uchwale Plenum motywuje zmiany w Statucie tym, że są one niezbędne dla dalszego rozwoju Związku. Po nieważ ze sprawą tą nie można czekać do Krajowego Zjazdu ZMS, korektury w Statucie przedłożone zostaną do zatwierdzenia Ogólnopolskiemu Spotkaniu Aktywu ZMS, które odbędzie się 21 bm. w sali kongresowej PKiN w Warszawie. Weźmie w nim udział blisko 4 tys. działaczy Związku z całego kraju.

### Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki przyjął W. Wasilewską i A. Korniejczuka

WARSZAWA (PAP). 19 bm. w godzinach popołudniowych, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął bawiących w Polsce — deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, wiceprzewodniczącego Światowej Rady Pokoju znanego dramaturga radzieckiego — Aleksandra Korniejczuka oraz deputowaną do Rady Najwyższej ZSRR, członka Światowej Rady Pokoju, znaną pisarkę Wandę Wasilewską. Na spotkaniu obecni byli: przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński oraz wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych poseł Ostap Dusiuk.

W dniu 20 bm. W. Wasilewska i A. Korniejczuk opuścili Warszawę, udając się w drogę powrotną do Kijowa.

### Zima w Europie

- 2-metrowa pokrywa śnieżna w Alpach
- 5 st. poniżej zera w Rzymie

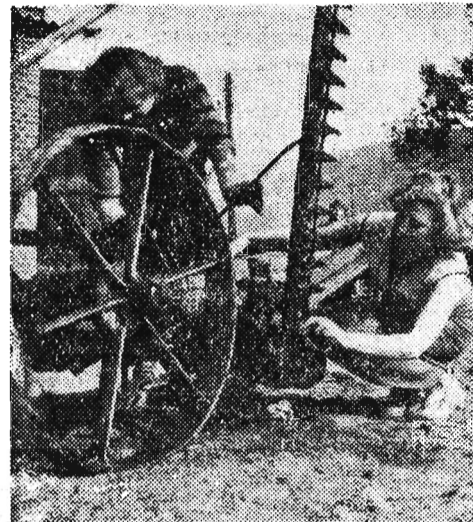
LONDYN (PAP). Obręte opady śniegu, burza śnieżna i spadająca gwałtownie temperatura zapowiadają coraz szybsze zbliżanie się zimy w poszczególnych częściach Europy. W Alpach austriackich zaczęły zasypać liczne drogi górskie. Miejscami grubość pokrywy śnieżnej dochodziła do 2 metrów. W Rzymie temperatura spadła do 5 st. poniżej zera. Obserwatorium meteorologiczne w Faenza zapowiada ostrą zimę we Włoszech.

### Straszliwa susza w południowej Afryce

LONDYN (PAP). W Afryce południowej panuje obecnie straszliwa susza, która spowodowała milionowe szkody w zbiorach kukurydzy i wśród pogłowia owiec.

### W Technikum Rolniczym

W pięcioletnim Technikum Hodowli Roślin i Nasiennictwa w Sobieszynie zdobywa wiedzę fachową około 200 dziewcząt i chłopców rekrutujących się przeważnie z wiosek woj. lubelskiego i warszawskiego.



Na zdjęciu: Uczennice klasy V Leokadia Jędrzych i Barbara Adamczak przy konserwacji kosiarki.

CAF — fot. Uchymiak.

## Kolejarze wagonowni w Rzeszowie — najlepsi w kraju

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym odbyła się w rzeszowie II Konferencja Ekonomiczna załogi Wagonowni PKP węzła rzeszowskiego, połączona z uroczystością wręczenia założeń Sztandaru Przechodniego za najlepsze wyniki w ogólnokrajowym współzawodnictwie służb wagonowych za pierwsze półrocze br.

W konferencji wzięli udział: zastępca dyrektora DOKP w Krakowie inż. mgr Tadeusz Mieszkowski, przedstawiciel Centralnego Zarządu Wagonów w Warszawie inż. Cieszyński, sekretarz KM PZPR tow. Krajnik, przewodn. Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Kolejarzy tow. Gorzula oraz

liczne przybyłe delegacje kolejarzy z innych węzłów PKP. Sprawozdanie z działalności wagonowni i realizacji planów produkcyjnych za okres trzech kwartałów br. złożył naczelnik wagonowni ob. Bronisław Pondo. Jak wynika z ekonomicznej analizy pracy wagonowni węzła rzeszowskiego, za wspomniany okres — załoga w ilości ok. 400 kolejarzy tej służby ma za sobą poważne osiągnięcia — i to zarówno jeśli chodzi o ilość wyremontowanych i oddanych do eksploatacji wagonów osobowych i towarowych — jak też pod względem jakości wykonanych prac, terminowości i sprawności organizacyjnej. Dzięki temu właśnie wysunęła się ona na czoło we współzawodnictwie ogólnokrajowym, zdobywając po raz drugi (oddany przed rokiem) Sztandar

(Ciąg dalszy na str. 2)



JESIENNY OBRZEK

### CIEKAWOSTKA

**NAPAD NA DYLIŻANS POCZTOWY KIELCE (PAP).** Wczoraj rano na dyliżans pocztowy z Kielec na Warszawę dokonano „napadu” przez dwójkę przemytników. Gdy dyliżans znajdował się za Kielcami w okolicy Miedzianej Góry z lasu wyskoczyło 12 „zbojców”, którzy zatrzymali konie i dokonali „rabunku” przesyłek pocztowych oraz „uprowadzili” dwie młode pasażerki pojazdu.

### Czy będziemy się bili o przestrzeń międzyplanetarną?

NOWY JORK (PAP). Amerykańska komisja parlamentarna dla spraw astronautyki i przestrzeni kosmicznej opublikowała w sobotę raport proponujący stworzenie międzynarodowej organizacji mającej na celu badanie i podział przestrzeni kosmicznej. W przeciwnym bowiem razie — czytamy w raporcie — grozi nowy wyścig zbrojeń między mocarstwami o panowanie nad kosmosem.

## Delegacja PRL uda się 24 bm. z wizytą przyjaźni do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). Jak już informowaliśmy, na zażycie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR, delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uda się do Związku Radzieckiego z wizytą przyjaźni. Wyjazd delegacji PRL z Warszawy do Moskwy został ustalony na 24 października br.

Jak wiadomo w skład delegacji wchodzi: Wł. Gomułka — I sekretarz KC PZPR — przewodniczący delegacji, A. Zawadzki — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, J. Cyrankiewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, J. Morawski — członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR, S. Ignar — prezes Naczelnego Komitetu ZSL, wiceprezes Rady Ministrów PRL, St. Kuleżyński — przewodniczący CK Stronnictwa Demokratycznego, zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, E. Giersek — sekretarz KC PZPR, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, T. Ga-

## Zakończenie Expo-58 42 mln widzów odwiedziło wystawę w Brukseli

BRUKSZA (PAP). Wczoraj w nocy zamknięta została Wystawa Światowa w Brukseli, która rozpoczęła się 17 kwietnia br. Wystawa została zakończona poleżym fajerwerksem, który był podziwiany przez mieszkańców stolicy Belgii oraz ostatnich gości wystawy. Wydaje się, że w ostatnim dniu wystawy padł rekord ilości zwiedzających. Według dotychczasowych prowizorycznych danych w dniu przedwczorajszym odwiedziło Expo-58 około miliona gości. Ogółem oblicza się, że Expo-58 odwiedziło ok. 42 milionów widzów.

## Kardynał Wyszyński w Rzymie

RZYM (PAP). Przedwczoraj wieczorem przybył do Rzymu prymas Polski, kardynał Wyszyński. Na dworcu rzymskim kardynała Wyszyńskiego powitało kilkaset osób oraz przedstawiciele ambasady polskiej w Rzymie.

## Rozpoczęły się przygotowania do obchodów związanych z 40 rocznicą powstania Republiki Tarnobrzelskiej i KPP oraz 41 rocznicy Rewolucji Październikowej

Pytanie: Prosimy o kilka słów na temat samego przebiegu na terenie waszego powiatu ruchów wolnościowych mas ludowych, co przyczyniło się później do powstania tzw. Republiki Tarnobrzelskiej.

Odpowiedź: Trudno w paru zdaniach zamknąć cały przebieg powstania „Tarnobrzelskiej Republiki”.

Jak wiadomo echa Rewolucji Październikowej w Rosji dotarły również do Polski, a m. in. na teren obecnego powiatu tarnobrzelskiego, który był w tym czasie pod zaborem austriackim. Masy ludowe chwyciły za broń. Głównymi inspiratorami tego ruchu byli radykalni działacze chłopscy oraz komuniści. Jesteśmy w posiadaniu dokumentów, które mówią o współpracy polskich ko-

munistów z działaczami chłopskimi. Dąbal — przywódca powstania — był później posłem w Sejmie z ramienia partii komunistycznej.

### Rozmowa z sekretarzem KP PZPR w Tarnobrzegu tow. Michałem Bieszczadem

Republika Tarnobrzelska istniała wprawdzie krótko, zgnieciona przede wszystkim przez obszarników, jednak jej znaczenie jest naprawdę ogromne. Jest to piękny przykład zrywu mas ludowych usiłujących

zrzucić z siebie jarzmo zaborców i rodzimych wyziskiwaczy. Zresztą — na ten temat ukazało się wiele publikacji, które dokładnie — w oparciu o dokumenty i fakty — relacjonują przebieg Tarnobrzelskiej Republiki oraz jej znaczenie w dziejach Polski.

Pytanie: Styszeliśmy, że przygotowujecie się do uroczystych obchodów związanych z powstaniem Republiki?

Odpowiedź: Ponieważ w tym roku obchodzimy równocześnie 40 rocznicę powstania KPP oraz Rewolucji Październikowej, dlatego powołaliśmy wspólny komitet dla obchodów tych wszystkich rocznic, które miały ścisły związek z na-

**DOKONCZENIE NA STR. 2**



# Kolejarze wagonowni w Rzeszowie Najlepsi w kraju

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Przechodni, ufundowany przez Ministerstwo Komunikacji i Zarząd Główny Zw. Zaw. Kolejarzy.

W dyskusji nad sprawozdaniem za 3 kwartały bież. roku przebiegała duża troska załogi o to, by podnieść znacznie wydajność pracy, a tym samym osiągnąć jeszcze lepsze wyniki ekonomiczne. Wiele uwagi poświęcono też w dyskusji takim zagadnieniom jak: dyscyplina pracy, wzrost kwalifikacji fachowych, współpraca z innymi służbami węża PKP Rzeszów, rozwój racjonalizatorstwa i postępu technicznego, wykorzystanie funduszy na bhp oraz szkolenie przyzakładowe młodych kadr kolejarzy.

Sprawy te ujęto szczegółowo w uchwałach Konferencji Ekonomicznej, ustalając równocześnie terminy ich realizacji oraz osoby i działy odpowiedzialne za ich wykonanie.

Na zakończenie odbyła się uroczystość przekazania Sztandaru Przechodniego przez wagonownię PKP Groszowice (DOKP Wroclaw), którego dokonał członek Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Kolejarzy tow. Józef Gorzula. Przy tej okazji kolejarze rzeszowskiej wagonowni podjęli szereg cennych zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia III Zjazdu PZPR — postanawiając równocześnie zdobyć sztandar na własność.

(j)

Wobec eskortowania okrętów czangkajskich przez okręty USA

# Wznowienie ostrzeliwania wyspy Quemoy

## Rozkaz ministra obrony ChRL

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała 36 z kolei ostrzeżenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej głoszące, że morskie i lotnicze siły zbrojne USA, mimo wielokrotnych uprzedzeń ze strony ChRL, stale naruszają wody terytorialne i obszar powietrzny Chin.

Chińskie MSZ podkreśla, że w dniu 19 bm. późnym wieczorem amerykański okręt desantowy wtargnął na wody terytorialne ChRL, a w 20 minut później uczyniły to trzy ścigacze amerykańskie, eskortujące okręt desantowy. Przy tej okazji na wody terytorialne ChRL wpłynęło kilka barek desantowych kluki czangkajskiej. Po pięciu godzinach, okręty amerykańskie wycofały się. Fakt ten określa chińskie MSZ jako umyślny akt agresji amerykańskiej, wbrew ostrzeżeniu marszałka Peng Teh-huaia, wyraźnie eskortowały okręty czangkajskie.

Wczoraj rano agencja Nowych Chin opublikowała tekst rozkazu Ministerstwa Obrony Chińskiej Republiki Ludowej, podpisanego przez ministra obrony, marszałka Peng Teh-huaia. W rozkazie tym minister obrony ChRL, zwracając się do żołnierzy i oficerów Armii Ludowo - Wyzwoleńczej na froncie Fukien stwierdza,

że rozkaz zaprzestania ognia na wyspę Quemoy zostaje unieważniony, skoro władze taiwańskie wprowadzą amerykańską eskortę na wody terytorialne ChRL. Armia Ludowo - Wyzwoleńcza dwukrotnie zapowiadała wstrzymanie ognia na wyspy przybrzeżne, ale władze taiwańskie nie okazały zrozumienia dla tego aktu. Odmawiały one wszczęcia pokojowych rozmów i prowadziły nadal przygotowania wojenne, zapowiadając atak na Chiny kontynentalne. Dziś, w przededniu przybycia na Taiwan Dullesa, posunęły się one do tego, że wprowadzają amerykańskie okręty wojenne na wody terytorialne ChRL. Jest to wyraźne pogwałcenie warunków tymczasowego zawieszenia ostrzeliwania Quemoy. Czyż można to tolerować? Ostrzeliwanie powinno być wznowione jako środek kary.

W dalszym ciągu marszałek Peng Teh-huai stwierdza, że dalsze mieszanie się Amerykanów w sprawy chińskie jest niedopuszczalne. „Nadszedł czas, aby władze taiwańskie zrozumiały konieczność zawrócenia z niewłaściwej drogi i zgodziły się na rozmowy pokojowe. Chińska Republika Ludowa ma nadzieję, że tak się stanie. Nie wolno dopuścić do tego — głosi rozkaz — żeby Amerykanie wciąż decydowali o wszystkim na Tajwanie. Absolutnie nie zgadzamy się na jakiegokolwiek machinacje amerykańskie, posługujące się władzami taiwańskimi, aby nadużywać naszej suwerenności.”

Marszałek Peng Teh-huai apeluje do wojskowych — patriotów i osób cywilnych na Tajwanie, Quemoy, Matsu i innych wyspach przybrzeżnych, aby zrozumieli tę prawdę. Taiwan i wyspy przybrzeżne — kończy Peng Teh-huai — powinny powrócić do macierzy.

# Wiceprezydent ZRA marszałek Amer u N. Chruszczowa

MOSKWA (PAP). Przebywający w Moskwie na zaproszenie rządu radzieckiego wiceprezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej, minister spraw wojskowych, marszałek Abdel Hakim Amer złożył w poniedziałek wizytę w Kremle przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczowowi.

# Dulles kontynuuje podróż na Taiwan

WASZYNGTON (PAP). W poniedziałek po południu, w kilka godzin po ogłoszeniu w Pekinie nowego rozkazu marszałka Peng Teh-huaia, samolot wiozący amerykańskiego sekretarza stanu Dullesa z Londynu do Tajpeh, wyładował dla nabrania paliwa w bazie Eielson na Alasce. Podczas postoju sekretarz stanu przeprowadził 10 - minutową rozmowę telefoniczną z prezydentem Eisenhowerem, przebywającym w obiedzie przedwyborczym w Denver (Colorado). Wkrótce potem sekretarz

# Francja weszła w okres wyborczy

PARYŻ (PAP). Korespondent PAP, red. Jan Brudziński, donosi z Paryża:

Od poniedziałku rozpoczęła się we Francji sprawa wyborcza. Jakkolwiek kampania wyborcza oficjalnie się jeszcze nie zaczęła, to jednak stwierdzić można, że Francja weszła już w okres wyborczy. Poszczególne ugrupowania polityczne przygotowują się do walki o mandaty.

SFIO ogłosiła swój program, który zostanie przedłożony za tydzień do decyzji Rady Krajowej tej partii. Program stanowi właściwie potwierdzenie uchwał ostatniego kongresu. Zmiany polegają w zasadzie jedynie na usunięciu pewnych krytycznych akcentów wobec polityki rządowej. W programie swym SFIO o-

mawia na czołowym miejscu sprawę algierską, wypowiada się przeciw polityce integracji, za przerwaniem ognia w wyniku rokowań ze stroną walczącą.



SZTOKHOLM. Zakłady samochodowe „Volvo” w Göteborgu opracowały plany pierwszego w Szwecji silnika samochodowego o napędzie gazowo-turbinowym.

RZYM. W poniedziałek nad ranem rozpoczęła się na terenie całych Włoch 24-godzinny strajk pracowników transportu publicznego.

WASZYNGTON. Amerykańska komisja energii atomowej zakomunikowała, że w Związku Radzieckim dokonano nowej eksplozji nuklearnej. Eksplozję przeprowadzono na północ od koła polarnego.

PARYŻ. Kopalnia węgla „Calvo Sotelo”, położona w prowincji Ciudad Real (w Hiszpanii), stała się terenem tragicznej katastrofy, której ofiarą padło dotychczas 20 zabitych i 18 rannych. Katastrofa spowodowana została wybuchem gazów.

LONDYN. Statek cysterna „Stanvac Japan” o pojemności 17.400 ton uległ katastrofie na Morzu Arabskim. Na skutek wybuchu całego ładunku wyciekło do powietrza. Katastrofa połączona była z sobą wieloma ofiar.

NOWY JORK. Miejscowość Pahoehoe na Florydzie nawiedziło silne tornado. Podmuch wiatru wyrzucił m. in. z szyn 2 wagony pociągu towarowego oraz wyrwał z fundamentów dom i przemieścił go o 88 metrów dalej.

LONDYN. Prezydent Niemiec Republik Federalnej przybył w poniedziałek samolotem z 3-dniową oficjalną wizytą do Wielkiej Brytanii.

W odpowiedzi, którą w poniedziałek zamieściła prasa amerykańska, Dulles stwierdza, że zgadza się z opinią Javitsa, iż Stany Zjednoczone powinny nadal udzielać poparcia czangkajskowcom i wszystkim, „którzy dążą do przywrócenia na kontynencie chińskim wolności i reprezentatywnego rządu”.

W odpowiedzi, którą w poniedziałek zamieściła prasa amerykańska, Dulles stwierdza, że zgadza się z opinią Javitsa, iż Stany Zjednoczone powinny nadal udzielać poparcia czangkajskowcom i wszystkim, „którzy dążą do przywrócenia na kontynencie chińskim wolności i reprezentatywnego rządu”.

W odpowiedzi, którą w poniedziałek zamieściła prasa amerykańska, Dulles stwierdza, że zgadza się z opinią Javitsa, iż Stany Zjednoczone powinny nadal udzielać poparcia czangkajskowcom i wszystkim, „którzy dążą do przywrócenia na kontynencie chińskim wolności i reprezentatywnego rządu”.

# Zmiany w przepisach bokserskich

- Rękawice bokserskie wypełnione powietrzem
- Sędzia ringowy nie ma prawa głosu
- Jeżeli sędzia wylicza zawodnika, nie może zabrznieć gong na zakończenie rundy

BERLIN (PAP). Obradujący w Lipsku kongres Międzynarodowej Federacji Bokserskiej (AIBA) wprowadził szereg zmian w przepisach bokserskich. Dokonano przede wszystkim poprawki w statucie, stwierdzającej, że federacja będzie organizowała mistrzostwa świata. Ta poprawka statutowa jest krokiem zapobiegającym na wypadek gdyby pewnego dnia boks został skreślony z programu olimpijskiego. Dotychczas bowiem AIBA organizowała jedynie mistrzostwa Europy, z których najbliższe mają się odbyć w Luzernie w maju przyszłego roku.

Nowe przepisy nokautu, wyprobowane zresztą już w Pradze na ostatnich mistrzostwach Europy głosią, że jeśli sędzia wylicza zawodnika, nie może zabrznieć gong na zakończenie rundy. Nie będzie więc już wypadków, jak to się zdarzało dotychczas, że gong zatrzymał zawodnika przed nokautem. W uzasadnieniu tej zmiany przepisów podkreślano, że ma ona na celu ochronę zdrowia pięściarza.

Na wniosek Anglii, Irlandii, Francji i Włoch postanowiono jednak, że ten nowy przepis nie będzie się odnosił do trzeciej ostatniej rundy.

Uczestnicy kongresu postanowili wprowadzić w 22 krajach tryumfalne próby na okres 1 roku wynależone w Finlandii rękawice bokserskie, które tym różnią się od normalnych, że są wypełnione powietrzem. Choć cena ich jest o 20 proc. wyższa od stosowanych dotychczas, to jednak przeważa tych nowych rękawic ma polegać na tym, że ciós nimi zadany nie powoduje tak groźnych następstw, jak w wypadku rękawic normalnych.

również, że na każdym spotkaniu musi być pięciu sędziów, z tym, że arbiter ringowy nie punktuje walki (nie ma prawa głosu). Sędziowie ringowi zanim zostaną wpisani na sędziów klasy międzynarodowej będą musieli złożyć ustny i praktyczny egzamin.

Odnosnie sędziowania w ringu ustalono trzy nowe określenia: przerwanie walki przed czasem. Jedno z nich dotyczy wypadku przynajmniej jednego z zawodników, a trzecie wypadku gdy walka zostanie przerwana w wyniku okoliczności niezależnych od sędziego i boksersów, jak np. deszcz, brak światła.

Sędziowie nie mogą nosić na ringu okularów. W czasie walki używać mogą tylko trzech słów: „box”, „stop” i „break”.

Uczestnicy kongresu postanowili wprowadzić w 22 krajach tryumfalne próby na okres 1 roku wynależone w Finlandii rękawice bokserskie, które tym różnią się od normalnych, że są wypełnione powietrzem. Choć cena ich jest o 20 proc. wyższa od stosowanych dotychczas, to jednak przeważa tych nowych rękawic ma polegać na tym, że ciós nimi zadany nie powoduje tak groźnych następstw, jak w wypadku rękawic normalnych.



Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koncizynka” w Rzeszowie informuje, że do 74 rzutu gry ogółem wpłynęło 40.148 sztuk kuponów na ogólną kwotę 120.444 zł. Na wygrane poszczególnych stopni przypada kwota po 15.055 zł.

Dotychczas komisja nie stwierdziła ani jednego kuponu z sześcioma i pięcioma trafieniami. Stwierdzono natomiast 32 kupony z 4 trafieniami, na które przypada po około 940 zł oraz 841 trójek, na które przypada po około 46 zł.

Oficjalne dane podamy w następnym numerze „Nowin Rzeszowskich”.

# ROZŁOSOWANO DALSZE NAGRODY KONKURSU LETNIEGO

W Gorlicach i Krośnie odbyło się ostatnie losowanie nagród Konkursu Letniego Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koncizynka” dla uczestników konkursu z powiatów: jerońskiego, gorlickiego, jasielskiego i brzozowskiego. Motocykle WFM padły na numery banderol 002335 z Gorlic i 005428 z pow. brzozowskiego. Natomiast premie w wysokości po 2 tys. zł na nr 000428 z Jasia i 004009 z Krośna.

# Nowe zaburzenia na Cyprze

LONDYN (PAP). W nocy z 19 na 20 bm. partyzanci cypryjscy wysadzili w powietrze stację kolejową w miejscowości Kionia (środkowy Cypr). Straty oceniane są na dwa tysiące funtów szterlingów. W miejscowości Kionia w zachodniej części wyspy, zastrzelono dwóch policjantów tureckich.

# Rozmowa z sekretarzem KP PZPR w Tarnobrzegu tow. Michałem Bieszczadem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rodzeniem się Republiki Tarnobrzelskiej. Pytanie: Jak daleko awansowane są prace przygotowawcze komitetu celem uświetnienia wspomnianych rocznic? Odpowiedź: Na początek kilka faktów orientacyjnych. W skład komitetu wchodzi przedstawiciel PZPR oraz członkowie ZSL. Komitet dzieli się na dwie komisje: organizacyjną i propagandową. Oprócz tego komisje dzielą się jeszcze na tzw. sekcje, które mają przydzielone konkretne zadania. Jedna grupa członków komitetu jeździła w teren

którzy brali czynny udział w organizowaniu Republiki Tarnobrzelskiej. Wkrótce odbędą się wspólne zebrania członków podstawowych organizacji partyjnych i kół ZSL, w czasie których zostanie omówiony przebieg walk wolnościowych mas ludowych w okresie poprzedzającym powstanie Tarnobrzelskiej Republiki oraz jej znaczenie w historii ruchu robotniczego i ludowego. Ponadto na rynku tarnobrzelskim zostanie wmurowana pamiątkowa tablica. Pytanie: Kiedy odbędą się główne uroczystości? Odpowiedź: — Najprawdopodobniej 9 listopada. Rozmawiał E. Wisz



Erich Koch (w mundurze) na polowaniu w okolicach Ciechanowa w okresie okupacji. Fot — CAF.

# Z procesu Ericha Kocha

## Gdyby tacy wygrali wojnę — świat byłby cmentarzem

W Warszawie rozpoczął się proces zbrodniarza wojennego Ericha Kocha. Proces toczy się jawnie, toteż na długo przed otwarciem rozprawy sala sędziowska wypełniła się publicznością. Przybyło wielu dziennikarzy, wśród nich dziennikarze z prasy, agencji radia z zagranicy. Świadczy to o ogromnym zainteresowaniu, jaki proces wywołał na całym świecie. I nie ma się temu co dziwić, Koch był bowiem przez długie lata jednym z najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników Hitlera. Na terenach okupowanych, na których rządził Koch, wymordowano i wywieziono do obozów koncentracyjnych, na roboty przymusowe do Reichu, miliony ludzi. I tylko faktowi, że nie zdolało go od razu po wojnie schwytać, zawdzięcza, że nie zasiadł w swoim czasie na ławie oskarżonych w Norymbdze.

Pierwszy dzień procesu przebiega pod znakiem wniosków stron, zarówno obrony jak i oskarżycieli, które poparte były prawniczą argumentacją i wywołały obustronną polemikę. W czasie przerwy jeden z profesorów, który przybył z Zachodu specjalnie na proces, wyraził swoje uznanie dla rzeczywistości i wniosków trwającej rozprawy sądowej.

Oskarżony Koch kilka razy zabierał głos. Zarówno w jego zachowaniu się, jak i w treści tego co powiedział przebiegała z góry uplanowana metoda mistyfikowania obłotki chorego. W sposób bardzo jaszkrawy Koch dąży do prze-

wieczenia procesu, odwrócenia uwagi sądu od merytorycznej sprawy winy za popełnione zbrodnie, przez wysuwanie różnych spraw drugorzędnych i ubocznych. Należy tu zaznaczyć, że dotychczasowe odraczanie terminu procesu Kocha spowodowane było złym stanem zdrowia oskarżonego. Jak to stwierdził sąd, opinie lekarskie jednomyślnie podkreślają, że aczkolwiek Koch cierpi na różne dolegliwości, to jednak obecny stan jego zdrowia pozwala w pełni na prowadzenie procesu — nie ma więc żadnych powodów do jego odraczania. Sąd, uwzględniając stan zdrowia oskarżonego, poczynił pewne ulgi w stosunku do niego, skracając czas rozprawy do 5 godzin dziennie, pozwalając oskarżonemu siedzieć, kiedy zwraca się do Sądu, przydzielając mu stałą pielęgniarkę itd.

Nie trzeba być uważnym obserwatorem, aby dostrzec, że Koch przez cały czas gra, tak jak to nieraz czynili jego kolezdy po fachu, którzy odpowiadali przed polskimi sądami. Uśmiecha się zadowolony, ożywia się, gestykuluje, kiedy słyszy jak obrona próbuje podważyć pewne sprawy formalno-prawne dotyczące aktu oskarżenia. Zapomina wtedy, że przed chwilą jeszcze krzywił twarz, pozował na „zmalretowanego”. Podczas repliki oskarżycieli znowu wpada w swoją rolę mistyfikatora, zmienia nagle wyraz twarzy, stęka, zwraca się co chwilę do pielęgniarki z prośbą o wodę czy też o jakiś lek.

Zabierając kilkakrotnie głos, Koch udowodnił, że znajduje się w pełni władz umysłowych, że nie opuszcza go cynizm, tupet, przebiegłość, które pozwoliły mu dojść do wysokich godności w państwie Hitlera, dokonać ogromnych zbrodni, i które — wydaje mu się — pozwala jemu teraz ująć sprawiedliwości. Przewodniczący Sądu musiał uczynić szmer oburzenia publiczności, kiedy ten zbrodniarz, mający na sumieniu dziesiątki tysięcy zamordowanych Polaków, gorczył i lży setek tysięcy umęczonych obywateli polskich, mówił, że „chce się usprawiedliwić przed narodem polskim, którego nauczył się szanować”. Albo wtedy, kiedy oświadczył, że życie swoje w ostatnich latach zawdzięcza „wielce szanowanej przez niego, wielkodusznej lekarce — Żydówce dr Kamińskiej, która się nim opiekowała w więzieniu”.

Oto przykłady podstępnych chwytów Kocha, który chwila mi mówi glosem tak podniesionym jakby był nie w sądzie, ale na kolejnym „Parteitagu”. Wtedy właśnie cała jego mistyfikacja bierze w łeb. Odsłania się prawdziwy obraz zbrodniarza, który za wszelką cenę usiłuje się wykręcić od ciężaru odpowiedzialności za przestępstwa popełnione w okresie okupacji.

Kiedy po zakończeniu pierwszego dnia rozprawy dziesiątki osób wychodziło z sali słyszało się głosy: — gdyby tacy jak Koch wygrali wojnę, świat byłby cmentarzem. T. B.

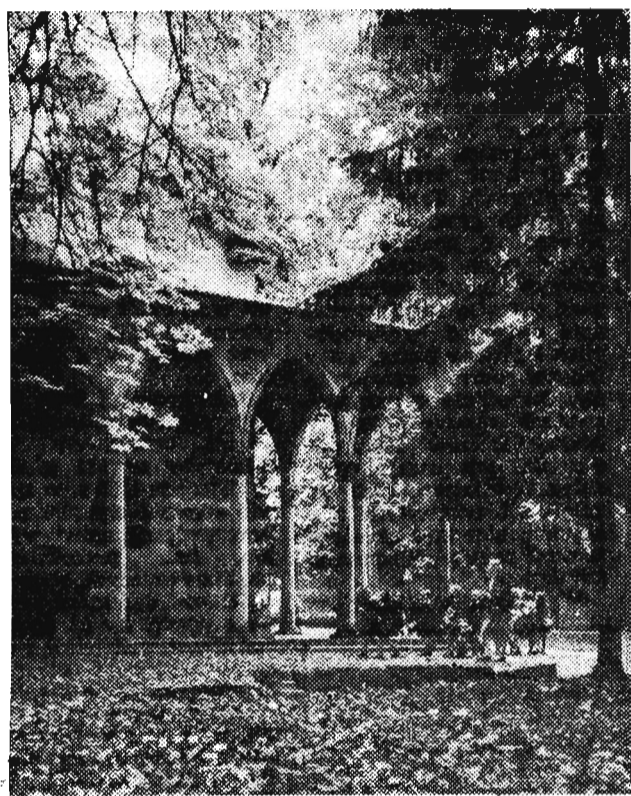


# »Dzień Karty Nauczyciela« zbliży społeczeństwo do szkoły

(Inf. wł.) Interesująco zapowiadają się tegoroczne obchody „Dnia Karty Nauczyciela”. Przygotowania do obchodu, prowadzone przez specjalnie wyłonione komitety trwają w całym województwie. W programie przewidziano m. in. spotkania nauczycieli z załogami zakładów pracy oraz uroczyste poranki organizowane przez komitety rodzicielskie przy szkołach. Celem ich jest ściślejsze powiązanie nauczycielstwa ze społeczeństwem oraz zbliżenie rodziców i załóg robotniczych do aktualnych zagadnień wychowawczych, współpracy szkoły z rodzicami oraz zasadnicze kierunki pracy społeczno-politycznej szkoły.

(j)

## Labytki Puław



W przyszłym roku Puławy będą obchodzić uroczystość 150-lecia założenia najstarszego w kraju muzeum. W Domku Gótyckim i Świątyni Sybilli wybudowanych w parku w Puławach na przełomie XVIII i XIX wieku przez polskiego architekta Piotra Algnera gromadzone najstarsze pamiątki narodowe i obce. Katedra Historii Sztuki Nowożytny Uniwersytetu Warszawskiego oraz Muzeum Narodowe w Warszawie i Krakowie zamierzają zorganizować w tych zabytkowych budynkach wystawę pamiątek i publiczną sesję naukową poświęconą za-

bytkom puławskim. W związku z tym odbędzie się w Puławach posiedzenie naukowe oraz spotkanie z przedstawicielami społeczeństwa celem omówienia planowanej na przyszły rok wystawy prac związanych z konserwacją zabytków i ich dalszym użytkowaniem oraz przedstawienia wyników najnowszych badań nad Puławami. Na zdjęciu: Fragment Domku Gótyckiego, w którym mieści się obecnie muzeum regionalne. Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

CAF — fot. Uchymiak

## 650 wagonów materiałów izolacyjnych z Gorlic

(Inf. wł.) Coraz lepiej pracują Gorlickie Zakłady Materiałów Izolacyjnych. Dowodem wyniki produkcyjne osiągnięte w okresie 9 miesięcy br. Fabryka wykonała za ten czas plan produk-

cji przedy szklanej, co prawda w 98,8 proc, ale w porównaniu z ubr. uzyskała wzrost produkcji o 336 proc. Natomiast plan produkcyjnych materiałów izolacyjnych przekroczone o 5,9 proc., zaś papy o

3,2 proc. Wartościowo przekroczone zadania o ponad 1 mln zł. W ciągu 1958 r. GZMI wysłały na zamówienie krajowych odbiorców 2.800 ton przedy szklanej i mat.

(m)

## Budujemy Dom im. Gen. Karola Świerczewskiego

Projekt budowy Domu im. Gen. Waltera zainteresował społeczeństwo naszego województwa. Wyrazem tego są zobowiązania i liczne składowki pieniężne przesyłane na konto Komitetu.

Dom wczasowy, położony w pięknej górskiej okolicy, bogatej w źródła wód mineralnych będzie cennym ośrodkiem turystycznym — trwałym pomnikiem pamięci generała — żołnierza.

Spółeczny Komitet Budowy, zwraca się do załóg zakładów pracy, instytucji, WP, funkcjonariuszy MO i ogółu społeczeństwa naszego i innych województw o dalsze materialne poparcie inicjatywy budowy Domu im. Gen. Waltera.

Poniżej zamieszczamy dalszą listę ofiarodawców, którzy wpłacili na konto Komitetu Budowy Domu im. Gen. Świerczewskiego:

Spółdzielnia Inwalidów w Łodzi — 1.000 zł, Związek Bojowników, Zarząd Okręgu w Poznaniu — 500 zł, Cech Rzemiosł Różnych w Jaśle — 567 zł, Rada Sprzedawców „Ruch” w Łańcucie — 530 zł, Zw. Spółdz. Mlecz. Zakł. Remont. w Rzeszowie 463 zł. Ponadto wpłacili: Cech Rzemiosł Różnych w Lesku, Wydział Zdro-

wia Prez. PRN w Lesku (po raz trzeci), Wydział Finansowy Prez. MRN w Lesku (po raz trzeci). Podajemy Nr konta bankowego: 9-9-313 — I Oddział Miejski PKO — Rzeszów. Informacji na temat budowy Domu udziela Wojewódzki Komitet Turystyki przy Prezydium WRN w Rzeszowie.

(w)

# Paradoks usankcjonowany prawem

Od lat dokonuje się wsi podziałów rodzinnych i spłat. Miały one miejsce za panowania cesarza Franciszka Józefa, w okresie międzywojennym a normalnym biegiem procedury, ustalonej przez prawo, ojciec dzielił swoje gospodarstwo i dzisiaj.

Statystyki nie ujmują w szeregi cyfr tego problemu — nie znalazłem ich w Roczniku Statystycznym — jednakże jego znaczenie wykracza daleko poza rozszyczenia i swary rodzinne, które coraz częściej znajdują swój epilog w sądzie. Dysponujemy natomiast innymi cyframi: ze wsi do miast wywędrowały miliony ludzi, oblicza się, że w naszym województwie ok. 200 tys. osób opuściło po wojnie opłoki rodzinnych wiosek, znajdując w mieście naukę i pracę. Niemal wszyscy zamieszkali się, w mieście założyli własne rodziny i stworzyli sobie nowe warunki egzystencji.

Mimo to prawie wszyscy wcześniej czy później żądają od swoich braci i siostr zwrótu gruntu zapisanego im w testamentie przez ojca lub matkę, a użytkowanego przez kogoś z rodziny, w celu sprzedaży, ewentualnie ekwiwalentu pieniężnego, tj. spłaty działu. Na tym tle rodzą się konflikty i zatargi, w sercach narasta rozgorzenie i żal na ślepy los, ale w tym wypadku prawo jest nieublagane, chociaż budzi uzasadnione opory i zastrzeżenia u połowy zainteresowanych.

Opowieść, którą przytoczę, jest autentyczna, jedyna z tysiąca szeroko i często opisywanych — ale jej wymowa ukazana jest nieco z innej strony niż dotychczas.

**Rołnik Wojciech K. posiadał rodzinę składającą się z czworga dzieci i gospodarstwo wielkości 5 hektarów. Kosztem ogromnych wyrzeczeń osobistych całej rodziny jeden z trzech synów zdobył wykształcenie inżyniera, a córka uzyskała zawód nauczycielki. Mobyduje mieszkają w mieście, a na wieś nie mają zamiaru powracać. Rołnik ten i żona jego zmarli w czasie wojny, przy czym gospodarstwo zostało podzielone na 4 równe części z tym, że ziemię uprawiali tylko dwaj bracia rolnicy. Minęła wojna i wiele lat po wojnie, a inżynier i nauczycielka nie zgłaszali pretensji do swojej części gruntu. Od czasu do czasu przyjeżdżali w odwiedziny do braci, bywało że i na cały urlop, a przy okazji**

wywozili od nich owoce, drób i nabiał.

Przed wojną nie było łatwo kształcić dzieci, udawało się to jedynie jednostkom. Na wysokie opłaty szkolne, internat, utrzymanie przyszłego inżyniera i nauczycielki w mieściełożyli rodzice, harowali bracia, odmawiając sobie lepszego przyodziewku czy rozrywek. Teraz trzeba część ziemi oddać lub spłacić.

Przykład drugi z ostatnich lat bardziej nam bliski i powszechny. Na gospodarstwie 3-hektarowym żyje rodzina licząca 6 osób w tym czworo dzieci. Najstarsza córka wraz z rodzicami pracuje na roli. Druga córka studiowała stomatologię, jakiś czas pracowała na terenie naszego województwa, wyszła za mąż i obecnie przebywa we Wrocławiu. Syn ukończył Technikum Finansowe, wkrótce znalazł zajęcie w przedsiębiorstwie budowlanym, ożenił się, dostał mieszkanie w bloku. Drugi syn, tokarz, również jest poza domem. Ojciec, Stanisław T. zastanawia się teraz jak podzielić 3 hektary, aby żadnego dziecka nie skrzywdzić.

Tysiące lekarzy, inżynierów, nauczycieli i robotników wykwalifikowanych w socjalistycznym przemyśle pochodzi z większości ze wsi. W Polsce Ludowej młodzież korzystała z bezpłatnej nauki w szkołach wszelkiego rodzaju i typu, aż do uniwersytetów włącznie. Jednakże rodziny musiały im częściowo dopomagać, na zakup książek, ubrania, rozrywki kulturalnej. I znów historia powtarza się, jak i w pierwszym przykładzie. Nikt nie rezygnuje z kawałka ojcowizny na rzecz rodzeństwa, ale przeciwnie — domaga się spłaty, a w razie odmowy, sprzedaje swoją część nabywczy, jaki się tylko nawinie pod rękę.

Formalne roszczenia tego rodzaju, a następnie dogadanie się z braćmi i krewnymi, i terminy, i wysokość spłat czy transakcji sprzedawcy, są zgodne z ustawodawstwem. Faktycznie zaś jedna ze stron jest wyzyskiwana i krzywdzona w warunkach oraz sposób noszący wszelkie znamiona legalności uświęconych tradycją, zwyczajami i nieustępy, jak dotąd, usankcjonowanych prawem.

Syn Wojciecha K. uskarża się:

„Ojciec postanowił, że Stefa i Kazik pójdą do szkół. W przyszłości nie moglibyśmy w gospodarstwie wszyscy pozostać, wypadłoby po kawałku ziemi na każdego. Decyzja była słuszną, okupiona w następnych latach ciężką pracą, przykryłoby się pasą, ojciec zadłużył się, a ja i brat musieliśmy ponadto dorobić jeszcze w sezonie u sąsiadów”.

Słowa są nabrzmiałe gorzczą, przebijają z nich ogromny żal, ale kryją w sobie także pewne niedomówienia i dlatego warto wypowiedzieć uzupełnić.

Wielu chłopów inwestuje teraz w swoje gospodarstwa w celu podniesienia produkcji rolnej, zaciągają kredyty krótko i średnio-terminowe, na budownictwo — długoterminowe pożyczki i wskutek tego znajdują się w tarapatkach finansowych. Spłata działów rodzinnych spowodowałaby dodatkową zadłużenie rolników, a nawet zahamowałaby całkowicie inwestycje, co w konsekwencji odbiłoby się ujemnie na wroście produkcji.

Tymczasem dawno i słono wypłacono już działy rodzinne. Płacił bowiem ojciec i rodzeństwo w okresie studiów i pobytu w mieście. Tak było do 1939 roku, a po wojnie chociaż odpady opłaty za naukę, jednakże ojciec i rodzeństwo ponosili ciężary za utrzymanie uczących się w mieście, zarówno w formie gotówki, jak i obowiązkowych dostaw i podatków. Skromnie licząc 8—10 lat żyło się na koszt rodziny i państwa ludowego, korzystało się z wysiłku społeczeństwa nie dając w tym czasie w zamian nic. Państwo opłacało szkoły, nauczycieli, przyznawało stypendia z funduszy budżetowych z dochodu narodowego, wypracowanego w fabrykach i na roli. Młody inżynier, lekarz i technik otrzymali zatrudnienie, stanowiska, zamieszkali w domach wybudowanych przez państwo ze środków pochodzących z tego samego źródła: z pracy robotników i chłopów. Ci, którzy się uczyli, znaleźli się w sytuacji uprzywilejowanych w odróżnieniu od tych krewnych, którzy pozostali we wsi. Nauka, kwalifikacje zawodowe, praca, mieszkania — oto osiągnięte trwałe korzyści materialne. W takiej sytuacji wysuwanie pretensji o część ojcowizny zakrawa na paradoks.

W międzywojennych latach szalejącego bezrobocia w miastach i przeludnienia wsi każda pięć gruntu była obiektem godnym nie tylko pozazdrośnienia ale i zacieklej walki, jej posiadanie bowiem stwarzało warunki jakiejś takiej wegetacji, w rzeczywistości niedznej, bo innego wyjścia na wsi nie było. Każdy dążył do tego, aby mieć choćby kilkadziesiąt arów wiecej, bo oznaczało to parę kwintali ziemniaków czy zboża więcej. Dzisiaj sytuacja jest całkiem inna i dlatego rzeczą konieczną staje się zmiana prawa spadkowego celem zachowania gospodarstwa rolnego w całości, a nie jego rozdrabniania i przyznania prawa do ziemi tym osobom spośród rodziny, którzy na wsi pozostali, względnie zamierzają powrócić, a głównym i stałym źródłem utrzymania ich jest praca na roli.

Prawo spadkowe obowiązuje u nas jest już przestarzałe, a przeobrażenia społeczne, ustrojowe i ekonomiczne wylanają pilną potrzebę jego zmiany, zgodnej z rozwojem naszego życia.

J. NOWAKOWSKI

# Z życia partii

## STALOWOWOLSKA ORGANIZACJA PARTYJNA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO KONFERENCJI

Nad przygotowaniem się do IV Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej w Stalowej Woli, obradowało w dniu 18 października br. Plenum Komitetu Miejskiego PZPR. Przedstawione POP i OOP tezy były przedmiotem ożywionej dyskusji, w której 15 towarzyszy zabierających głos szczególnie mocno nawiązywało do referatu tow. Gomułki na XII Plenum KC PZPR. W dyskusji dominowały zagadnienia umocnienia i jedności ideologicznej partii, samorządu robotniczego, mobilizacji załóg do wykonania planów produkcyjnych, pracy masowo - politycznej, czytelnictwa prasy i działalności organizacji społecznych. Głównym problemem dyskusji była sytuacja w hucie Stalowa Wola, o której wspomniał w swym referacie na XII Plenum tow. Gomułka.

W zakładzie koszty własne produkcji w II kwartale, w stosunku do I kwartału br. obniżone zostały o 57,3 proc. przy braku 3,3 proc. Jest to najniższy wskaźnik braków, jaki kiedykolwiek poniosła huta. Plan produkcji globalnej za 9 miesięcy br. wykonano w 105,1 proc., zaś plan produkcji towarowej w 102 proc. Popłynęło się w I półroczu wykonanie planu w asortymencie. Wszystko to osiągnięto przy zmniejszeniu liczebności załogi o 672 pracowników i zatrudnieniu o 346 pracowników mniej w stosunku do planu w I półroczu br. Wydajność pracy w stosunku do ub. roku na 1 pracownika wzrosła o 8,3 proc. i o 10,1 proc. w stosunku do planu I półrocza. Średnia płaca na 1 robotnika w tym czasie wzrosła o 3,5 proc. w stosunku do ub. roku i 4,2 proc. w stosunku do planu. Na 1 roboczo-godzinę wydajność pracy wzrosła o 4,4 proc. w stosunku do ub. roku i o 11,1 proc. w stosunku do planowanej. Na pełnym własnym rozrachunku gospodarczym pracuje już 20 wydziałów.

W czasie dyskusji mówiono również o brakach, wskazując na możliwości ich przezwyciężenia. Dyrektor huty tow. Waniek zwrócił uwagę, że jeśli wydajność pracy w hucie wzrosła o 10 proc. (a za trzy kwartały br. w stosunku do ub. roku o 8 proc.) to wyniki ekonomiczne byłyby o 100 proc. lepsze. Uznano potrzebę powołania zespołów technologów i wysokokwalifikowanych robotników do konkretnej analizy wszystkich gałęzi produkcyjnych dla podniesienia wyników produkcyjnych. Duży nacisk położono na dyscyplinę pracy. Powodów ku temu jest wiele.

W I półroczu br. opuszczone 1.562 tys. godzin, w tym 50 proc. w wyniku absencji chorobowej. Na same nadpłaty za godziny nadliczbowe w II kwartale br. przeznaczono kwotę 1.288 tys. zł, w tym dla pracowników umysłowych ponad 279 tys. zł. Wniośkowano, by na potrzeby wojewódzkie odbyć naradę lekarzy z udziałem przedstawicielstwa dużych zakładów pracy.

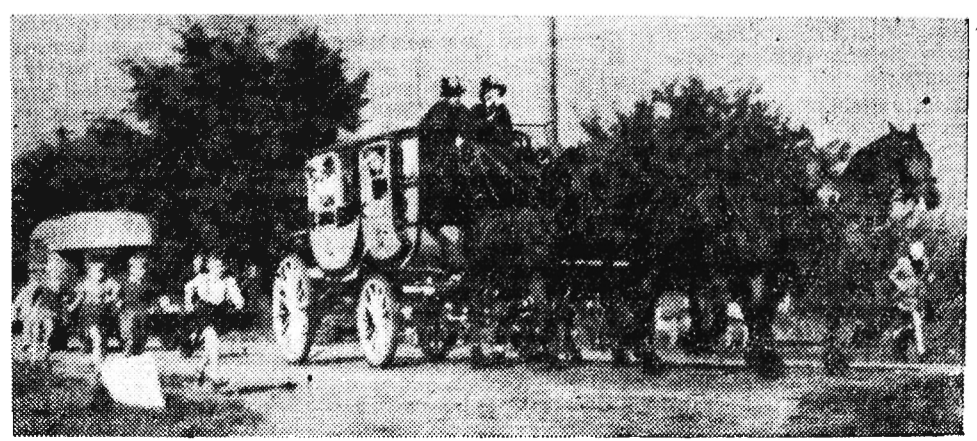
Nie pominięto również zagadnienia szkolenia załóg. Do szkół zawodowych uczęszcza 400 pracowników huty, znaczna ilość kształci się w szkołach ogólnokształcących. Ale jeszcze 5.000 robotników huty nie posiada wykształcenia podstawowego, w tym 3 tys. do 35 lat.

Przebieg Plenum potwierdza, że stalowowska organizacja partyjna dobrze zaczęła przygotowania do konferencji miejskiej i dyskusji przedzjazdowej. Pomogło w tym niewątpliwie ostatnie Plenum KW PZPR, które omawiało sytuację w tej organizacji.

F. K.

## 400 LAT POCZTY POLSKIEJ

Na zdjęciu poniżej: Dyllans pocztowy zdążający z Wrocławia do Warszawy.







# Wiedza i Technika

## Przywróćmy właściwą rangę

### MOTTO:

„...Nigdy nie jestem zmęczony, gdy mogę być pożyteczny”...

(Leonardo da Vinci)

Technik Józef Nowakowski — pracownik Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy — i Witold Majewski poważnie wzięli sobie do serca apel dyrekcji o pomoc ze strony załogi w sprawie projektów racjonalnego wykorzystania odpadów gumy, których całe stopy zalegały bezużytecznie na terenie fabrycznym. Wprawdzie początkowo wysyłano te odpady do Zakładów w Bolesławcu (na regenerację) ale cena jaką tam płacono — 15 groszy za 1 kg — była zbyt niska i nie stała — w żadnej proporcji do wartości odpadów jako surowca wtórnego, przy ewentualnym wykorzystaniu go do jakiegokolwiek produktu.

Objął wspomniany racjonalizatorzy — przystąpił do prób nad wytworzeniem z odpadów... gumowych płyt podługowych. Sprawa nie była prosta — należało bowiem przeprowadzić najpierw cały szereg badań i doświadczeń dotyczących technologii produkcji. Szczególnie zaś ważny był tu dobór odpowiednich przyspieszaczy oraz dokładne ustalenie czasu okresu wulkanizacji. Na produkowanych doświadczeniach płytach powstawały bowiem liczne pory wypełnione powietrzem, które dyskwalifikowały użyteczność płyt. Po blisko 2 miesiącach wytrwałej pracy udało się Nowakowskiemu i Majewskiemu wyeliminować owe pory, a tym samym osiągnąć w swej pracy pełny sukces. Obecnie

gumowe płyty podługowe o rozmiarach 40x40 cm produkują się w Dębicy na 12 formach równocześnie. RPZB w Rzeszowie zamówiło już ponad 30 tys. sztuk płyt. W bieżącym roku Zakłady Przemysłu Gumowego w Dębicy wyprodukują ich przeszło 40 tys. sztuk, co w rezultacie przyniesie załozce ok. miliona złotych dodatkowego zysku.

W Zakładach Metalowych „Dęba” produkowano początkowo silniki motocyklowe o mocy 4,5 KM oparte na dokumentacji uzyskanej z Warszawskiej Fabryki Motocykli. Aby jednak móc skutecznie konkurować w przyszłości na rynku — 5 inżynierów z Zakładów „Dęba” podjęło się opracowania nowego typu silnika o większej mocy. Zakłady „Dęba” produkują silniki motocyklowe w ramach kooperacji dla WSK Świdnik.

Mimo ogromnych trudności, dzięki pomocy dyrekcji, Komitetu Zakładowego PZPR i rady robotniczej — wspomnianemu zespołowi inżynierów udało się po 6-miesięcznych próbach skonstruować silnik o mocy 5,5 KM. Nowe silniki przeszły zadowalające wszelkie próby techniczne i obecnie — jako o lepsze od wytwarzanych przez WFM — będą eksportowane za granicę. Do końca br. około 1.000 sztuk silników z Zakładów „Dęba” przeznaczonych zostanie na eksport.

Warto wspomnieć, że cena nowych, o większej mocy silników motocyklowych. Nie jest ani o złotówkę wyższa od dotychczas produkowanych.

Celowo wyeksponowałem

na wstępie artykułu te dwa pozytywne przykłady. Chodziło mi bowiem o wykazanie, że mimo ogólnego zastoju w ruchu racjonalizatorskim są ludzie, których wciąż „dreczą” jakieś nowe pomysły usprawnień czy wynalazków, ludzie — którzy niemal każdą wolną chwilę poświęcają tym własnym sprawom.

Niestety o ludziach tych najczęściej nikt nie myśli. Nie spotykają się ani z właściwą pomocą ani też opieką ze strony dyrekcji, zakładowych komórek racjonalizatorskich czy fachowych kadr inżyniersko-technicznych. Zwłaszcza w zakładach przemysłu terenowego i spółdzielczego pracy, gdzie etatowi pracownicy komórki racjonalizacji zajmują się równocześnie sprawami bezpieczeństwa i higieny pracy, ustalaniem norm czasowych itp. Oczywiście w tych warunkach sprawy i kłopoty racjonalizatorów obchodzą ich tak, jak zeszlaczony śnieg. A zgłaszane pomysły zalegają biurka całymi miesiącami, nim ktoś „kompetentny” zajmie się wreszcie ich losem.

W dużych zakładach są

wprawdzie lepsze warunki do rozwoju racjonalizatorskiego, laboratoryjnego, odpowiedniej materii, precyzyjne maszyny i narzędzia, odpowiednia literatura fachowa. W tych zakładach jest też wielu starych doświadczonych fachowców, którzy mogliby (a nawet są zobowiązani) służyć radą i pomocą, ale... tam wyczuwa się jakąś atmosferę chłodu, rezerwy i obojętności wobec racjonalizatorów. Przede wszystkim tzw. drobne usprawnienia, uważa się za całkowicie zbędne, traktuje jako zwyczajne... zawracanie głowy. Liczą się tylko jakieś „grubsze”, bardziej rewelacyjne pomysły, których autorzy albo pełni kierownicze funkcje na wydziałach, albo też osobisty wpływami czy znajomością potrafią zainteresować szerszy ogół fachowców.

Jednakowoż i tych czekają niemałe trudności. Paragraf 20 uchwały Rady Ministrów nr 911 (z dnia 12 listopada 1955 r. w sprawie rozwoju wynalazczości pracowniczej) mówi wyraźnie, że... pracownikom na kierowniczych stanowiskach, od dyrektora naczelnego począwszy aż do kierowników wydziałów i oddziałów włącznie, nie przychodzi prawo do wynagrodzenia za dokonane usprawnienia, związane bezpośrednio z zakresem ich pracy. Jest to bardzo szerokie pojęcie i — powiedzmy sobie wyraźnie — dość swobodnie interpretowane w poszczególnych zakładach. A przecież ci właśnie ludzie mają duży zasób wiedzy fachowej, bogate doświadczenie i tym samym szerokie możliwości dokonywania różnych usprawnień i opracowywania ciekawych pomysłów racjonalizatorskich.

Materialnie jednak z wyżej podanych powodów, nie są tym zainteresowani. Nie witają też z „entuzjazmem” innych pracowników zgłaszających swe wnioski, bo to przysparza im tylko dodatkowej pracy, związanej z techniczną analizą pomysłów, udzieleniem pomocy racjonalizatorom, a nie daje „specjalnych” korzyści.

Jest to na pewno wygodnictwo i bardzo wąskie pojmowanie zagadnienia racjonalizacji i postępu technicznego, ale w praktyce tak niestety sprawy te wyglądają.

Ta sytuacja tłumaczy obojętny marazm i zastój w ruchu racjonalizatorskim.

## Ultradźwięki spawają metale

Obok znanych metod łączenia metalowych części różnymi konstrukcjami, jak spawanie, zgrzewanie elektryczne oraz sterzej stosowane obecnie klejenie metali — w najbliższym czasie znajdzie prawdopodobnie szerokie zastosowanie nowa, rewelacyjna metoda. Instytut Metalurgii Akademii Nauk ZSRR wraz z Naukowo-Badawczym Instytutem Technologicznym opracował w latach 1957—1958 metody wykonywania połączeń różnych metali za pomocą drgań o częstotliwości ultradźwiękowej. Otrzymano połączenia różnych metali i stopów, jak miedzi, aluminium, duralu i stali nierdzewnych.

Łączone części dociskane są do siebie z siłą kilkudziesięciu kilogramów w uchwycie, którego jedną częścią wykonuje mikroskopijne, niedostrzegalne ruchy o bardzo wysokiej częstotliwości jak gdyby zaciskając i rozluźniając obwyt. Drgania te powodują w miejscu styku spajanych części wiązanie „wymieszanie” się metali i powstanie spójny o wytrzymałości większej niż wytrzymałość metalu podstawowego.

### APARAT DO OZNACZANIA CZASU WIĄZANIA CEMENTU W ODWIERTACH

Na podstawie projektu ob. Bronisława Pankiewicza z Instytutu Naftowego w Krośnie wykonano w warsztatach tej placówki prototyp aparatu do oznaczania czasu wiązania cementu w podwyższonej temperaturze i pod wysokim ciśnieniem.

Jak wiadomo, przy cementowaniu otworów włącza się mleczko cementowe do odwiertu, gdzie panują podwyższona temperatura i wysokie ciśnienie. W takich warunkach zalecany cement wiąże się szybciej niż na powierzchni. Jednakże do tej pory nie można było zbadać tych warunków. Do tego właśnie celu będzie służył skonstruowany aparat. Podczas badania cementu w laboratorium można będzie odtworzyć te same warunki, jakie istnieją w otworze. Aparat pozwoli więc stwierdzić przydatność danego gatunku cementu dla konkretnych warunków.

Zakres zastosowania nowego urządzenia przewidyuje, iż można go będzie używać w warunkach, kiedy ciśnienie dochodzi nawet do 400 atmosfer, zaś temperatura nie przekracza plus 120 stopni C.

### WGŁĘBNY CIŚNIENIOMIERZ ELEKTROAKUSTYCZNY

W pracowni automatyki Instytutu Naftowego w Krośnie pod kierownictwem inż. Andrzeja Mikuckiego został wykonany prototyp ciśnieniomierza wgłębnego opartego na zasadzie elektroakustycznej. Ciśnieniomierz służy do przeprowadzania stałego pomiaru ciśnienia na spodzie odwiertu. Można go zamontować przy rurkach produkcyjnych względnie pompowych i bez przerwy obserwować ciśnienie na powierzchni.

Ciśnieniomierz składa się z dwóch zasadniczych części: czujnika umieszczonego na spodzie oraz aparatu elektonowego zainstalowanego na powierzchni. Te dwa urządzenia połączone są przewodem elektrycznym.

Próby z prototypem wykazały, iż bardzo dokładnie wskazuje ciśnienia panujące na dnie odwiertu. Dzięki niemu uzyska się możliwość dokładnej obserwacji zmiany ciśnienia w szybach podczas eksploatacji. Zastosowanie ciśnieniomierza umożliwi w efekcie racjonalne kierowanie wydobywaniem.

Jak się przewiduje w najbliższym czasie Instytut Naftowy wykona pierwszą serię tych aparatów, w ilości 5 sztuk.

(m)



Nowy samolot radziecki o napędzie atomowym dokonał pierwszego lotu bez ładowania na trasie Leningrad — Szanghaj — Dżakarta — Melbourne — Przylądek Horn — Rio de Janeiro — Azory — Leningrad”. Słowami tymi zaczyna się opublikowany niedawno w dzienniku „Komsomolskaja Prawda” artykuł o projektach radzieckich konstruktorów lotniczych. Z artykułu dowiadujemy się, że jeśli wiadomość taka jest dziś jeszcze przedczesna, to perspektywa zrealizowania podobnego lotu nie jest bynajmniej zbyt odległa.

### GDY CIĘŻAR PALIWA JEST CZYNNIKIEM DECYDUJĄCYM

Współczesne lotnictwo rozwija się pod znakiem silników odrzutowych. Pozwoliły one usunąć trudności lotu na znacznych wysokościach, gdzie atmosfera jest bardzo rozrzedzona i skutkiem tego zmniejsza się moc użyteczna „zwykłych” silników tłokowo-śmigłowych. Silniki odrzutowe pozwoliły również lotnictwu pokonać barierę dźwięku i rozwinąć natarcie na bliską już ostatecznego przezwyciężenia barierę temperatury.

Obok wielu niezaprzeczalnych zalet, silniki odrzutowe posiadają — przynajmniej na obecnym etapie rozwoju — poważną wadę: odznaczają się wielkim zużyciem paliwa. Mimo że na ładunek paliwa przypada prawie połowa ciężaru nowoczesnych samolotów odrzutowych, rozwijających prędkość dźwięku, dłuższy ich lot bez ładowania (czy bez uzupełniania zapasu paliwa w powietrzu) jest praktycznie niemożliwy. Rozwiązanie tych trudności

może przynieść za sobą zastosowanie napędu jądrowego. Ocenia się, że wydajność ciepła na uranu jest około dwa miliony razy większa niż wydajność „klasycznych” paliw chemicznych. Samolot atomowy mógłby z prędkością dźwięku oblecieć dookoła kuli ziemskiej, używając zaledwie kilkaset gramów „paliwa” jądrowego.

### JAK BĘDZIE DZIAŁAĆ JĄDROWY SILNIK LOTNICZY?

Prace nad zastosowaniem napędu jądrowego w lotnictwie są najdalej zaawansowane w USA i ZSRR. W czasopiśmie naukowych obu tych krajów opublikowano już szereg planów samolotów atomowych. Na tej podstawie można podać najogólniejszy w pewnym sensie typowy rys ich konstrukcji.

Reaktor jądrowy, zamknięty w specjalnym systemie osłonowym, znajdowałby się pomiędzy silnikami odrzutowymi. Ciepło, uzyskiwane w wyniku reakcji jądrowych, byłoby dostarczane do wymienionych, które odgrywają rolę

komory spalania w „klasycznym” rozwiązaniu silnika odrzutowego, napędzanego przez paliwa chemiczne. Czynnikiem pośredniczącym w obiegu ciepła byłby roztopiony metal.

Pozostałe elementy napędu samolotu byłyby w zasadzie podobne jak w przypadku „klasycznych” silników odrzutowych. Zasysane powietrze, sprężane przez kompresor, dostawałoby się do wymienników ciepła. Strumień ogrzanego tutaj, gorącego powietrza opuszczałby silnik przez dyszę wylotową, skierowaną ku tyłowi samolotu, dostarczając siły odrzutu. Prędkość samolotu można by regulować przez pochłanianie neutronów. Wprowadzane w głąb „paliwa” jądrowego, zwalniałyby one tempo przebiegu reakcji łańcuchowej, obniżając temperaturę reaktora i redukując moc silnika.

### NA TRASIE MOSKWA — ANTARKTYDA

Wszystkie dotychczasowe projekty samolotów jądrowych dotyczą na razie jedynie wielkich jednostek komunikacyjnych lub transportowych. I tak np. jeden z projektów radzieckich, opublikowanych w książce inż. Suszkowa, pt. „Zastosowanie silników atomowych w lotnictwie”, dotyczy wielkiego, trzysilnikowego odrzutowca, który w przeciągu kilkunastu godzin mógłby przetransportować ekspedycję polarną z Moskwy na Antarktydę.

Tymczasowe ograniczenie napędu jądrowego do wielkich samolotów jest zupełnie zrozumiałe. Mimo że reaktor jądrowy zużywa znikome tylko ilości „paliwa”, należy on jeszcze do urządzeń bardzo ciężkich. Fakt ten, mało istotny dla „ładowych” zastosowań napędu jądrowego, odrzuca poważną rolę w żegluzie morskiej, zaś w lotnictwie — staje się już czynnikiem wręcz krytycznym.

O wielkim ciężarze reaktorów jądrowych decyduje w znacznej mierze konieczność zastosowania odpowiednich, potężnych ekranów osłonowych, skutecznie pochłaniających wydzielenie podczas ich pracy śmiertelne promieniowanie. Zagadnienie należy-

tej ochrony pasażerów i załogi przed promieniowaniem reaktora stanowi bodaj najtrudniejszy z koniecznych tutaj do rozwiązania problemów techniczno-konstruktorskich.

Jak podawał swego czasu prof. Siedow, uczonej radzieckim udało się już rozwiązać ten problem w sposób względnie zadowalający. Dzięki zastosowaniu nowych materiałów osłonowych, ciężar systemu ekranującego można by zredukować do granic 10—50 ton, co pozwalałoby zastosować reaktor do napędu wielkich samolotów komunikacyjnych czy transportowych dalekiego zasięgu.

### PRÓBY NIE USTAJĄ

Podczas ostatniej konferencji genewskiej dr R. Schoultz zreferował próby z pierwszym lotniczym silnikiem jądrowym, przeprowadzone przez uczonych amerykańskich w latach 1956—1957.

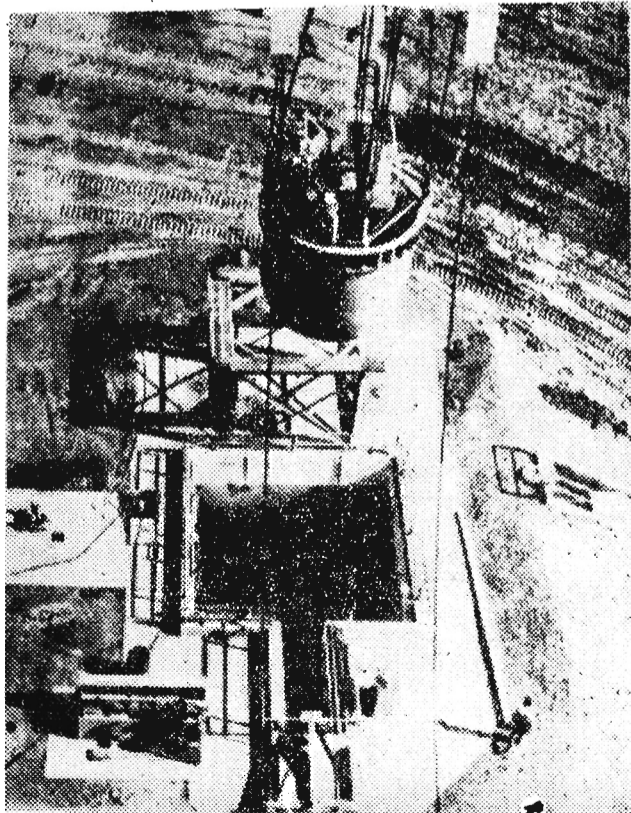
W styczniu 1956 roku, w ośrodku badawczym w Idaho

zakończono budowę eksperymentalnego silnika odrzutowego sprężonego z reaktorem jądrowym. Próby z urządzeniem które zmontowano na specjalnej ruchomej platformie, wypadły pomyślnie: silnik funkcjonował 6 godzin. Po roku silnik pracował już bez defektu przez okres 100 godzin.

Cytowana na wstępie „Komsomolskaja Prawda” podaje, że w ZSRR wypróbowano jądrowy silnik lotniczy umieszczony na wielkim samolocie. W toku tego lotu poddano badaniom m. in. materiały osłonne, przeznaczone do ochrony załogi przed działaniem promieniowania jądrowego.

Prace nad skonstruowaniem samolotu jądrowego nie ustają. I aczkolwiek jego realizacja wymaga zapewne rozwiązania niejednego jeszcze problemu technicznego, droga ku atomowemu lotnictwu została już wyraźnie przetarta.

Inż. RYSZARD DOŃSKI



Jeden z doświadczalnych reaktorów amerykańskich, przystosowany do celów napędu lotniczego.

**„Retinophot“ – nowy aparat do badań oka**

(BERLIN – WIT – AR). Akademia Medyczna w Magdeburgu (NRD) otrzymała od Zakładów Zeissa w Jenie nowy aparat do robienia zdjęć siatkówki ocznej. Aparat ten noszący nazwę „RETINOPHOT” jest dalszym krokiem w rozwoju tego typu urządzeń. Jego działanie opiera się na zasadzie wzelnika ocznego i umożliwiała otrzymanie obrazu cho-

robliwych zmian tętni oka. Podczas gdy przy pomocy poprzedniej kamery do robienia zdjęć siatkówki ocznej „lyly możliwe w większości jedynie zdjęcia czarno-białe, przy pomocy „RETINOPHOT” można robić, przy naswietleniu tylko 1/30 lub 1/100 sekundy, zdjęcia kolorowe siatkówki żywego oka.

**ludziom myślącym**

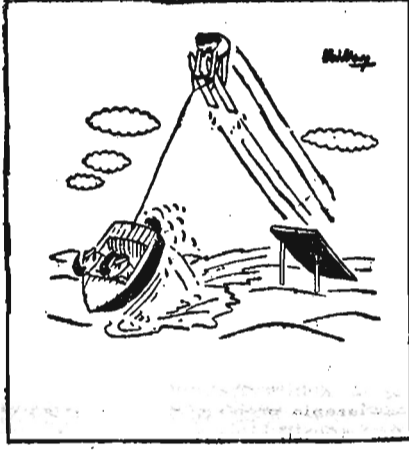
Są zresztą i inne hamulce. Krywają się za parawanem różnych nieżyjących przepiśn lub też wynikają z samej struktury zakładów, czy specyfiki produkcji. Chodzi mi tu o sposób obliczenia premii za przyjęcie i zastosowanie usprawnienia oraz o motywów wielu niesłusznych nieraz dyskwalifikacji zgłaszanych wniosków. Wiemy, że zarówno drobne jak i większe zakłady opierają swą produkcję na krótkich seriach, że często zmieniają swój profil. A to z kolei poważnie rzutuje na wysokość premii, obliczanych od efektów ekonomicznych wyrażonych w kilogramach czy tonach zaoszczędzonego surowca i sumach zaoszczędzonych godzin w wyniku skrócenia czasokresu produkcji. Oczywiście oblicza się wszystko w stosunku rocznym, ale właśnie to jest najbardziej krzywdzące, gdyż słuszniejsze byłoby obliczanie efektów w stosunku 3-letnim. Głównie z powodu tych krótkich serii i częstych zmian profilu produkcji.

nach i osiągnięciach w ruchu racjonalizatorskim — na pewno wiele oddolnych wniosków znalazłoby szanse realizacji. Warto tak ze pomyśleć o umożliwieniu racjonalizatorom szerokiach wzajemnych kontaktów dla wymiany myśli i stałego wzbogacania zasobu wiedzy technicznej.

Jeżeli chodzi o tym wszystkim można będzie realnie mówić dopiero wówczas, gdy sprawy racjonalizacji i postępu technicznego przestaną być sprawami drugorzędnymi, gdy przełamujemy obecny marazm i zastój w tej dziedzinie. Przywróćmy szacunek pionierom postępu technicznego, którzy — jak głosi motto — nigdy nie są zmęczeni, gdy czują, że są potrzebni i pożyteczni.

Jan Chodźński

**HUMOR... HUMOR... HUMOR...**



**Różne**

GDYŃSKA Agencja Techniczna posiada na składzie spawarki transformatorowe 400 Amperoworoczna gwarancja, pompy, hydrofor, kompresory, armatura, wodociągowa-sanitarna, pasy, klimatyzacja. Dokonujemy wysyłki towarów. Gdynia, Abrahama 35, telefon 5421. Pg-810/2.

CEGIELNIE o mocy produkcyjnej do 1 miliona sztuk cegły rocznie, na terenie powiatu przemyskiego — sprzedam, względnie — przyjmę współnika. Wiadomość: Przemysł ul. 1 Maja 27 m. 11. Pg-843/1.

**Zguby**

MAŁECKA Teofila Danuta zgubiła świadectwo klasy VII Szkoły Podstawowej wydane w Czudcu, pow. Strzyżów n/W. G-1417/1.

OLSZEWSKI Jerzy zgubił prawo jazdy kat. motocyklowej wydane przez Prez. PRN w Sanoku. Pg-844/1.

TENEROWICZ Stanisław zgubił legitymację służbową nr 602 wydaną przez Prez. PRN w Gorlicach. Pg-845/1.

SWACHA Jan zgubił legitymację szkolną nr 182 wydaną przez Technikum Leśne — Kranczyń. Pg-848/1.

RYCERSKI Witold uwięzławił kartę na deputat węgiewy wydaną przez WSK Mielec. Pg-850/1.

JEZOWSKI Jerzy zgubił legitymację służbową, własną i żony Zofii, wydane przez Prez. WRN w Rzeszowie. Znalazca proszony jest o odesłanie na adres: Jezowski Józef, Dachnów, poczta Lubaczów. Pg-851/1.

LONDZIN Antonina zgubiła legitymację służbową wydaną przez Wojewódzkiego Pełnomocnika Ministerstwa Skupu w Rzeszowie. Pg-853/1.

**Sprzedaż**

SPRZEDAM — wełniarkę do drewna, dwupolnową firmy Hoffman w dobrym stanie. Nowy Bytom, Bielszowice ul. Kokota 58, tel. 511-80. K-2022/1.

CEGLARKE połowa, nową (po próbie) na podwoziu ogumionym — sprzedam. Czubin Jan — Naprawa 173, p-ta Jordanów. K-2026/1.

SPRZEDAM pnie motocyki w dobrym stanie marki „IZ” wiadomość: Rzeszów, Wilkowska 19 — Adamczyk. G-1410/1.

MASZYNA dziewiarska „PASSAP” 201 szwajcarska — nowa do sprzedania. Wiadomość: Maria Rak Boguchwała nr 306. G-1405/2.

NUTRIE na skórki i hodowlane trójkami, również na wykoście, dobry gatunek, — sprzedam Kolbuszowa Górna 2. G-1418/1.

PARCELE — 440 m<sup>2</sup>, uzbromioną w Rzeszowie przy ul. Jagiellońskiej 23-27 pnie sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. M. Bucza 2 m. 5. Pawluk Zofia. G-1404/2.

OKAZJA! Ily plesaki i srebrzyste, nowej standard i kolorowe oraz nutrie po cenach przystępnych — sprzedaje Grupa Hodowców — Starogard Gdański, Informacje: S. Danielewicz, Lubichowska 12. Pg-818/2.

SAMOCHOÓ osobowy marki „ADLER” w dobrym stanie tanio sprzedam Kuszaj Roman, Rakszawa 46, pow. Łańcut. Pg-851/1.

**Nauka**

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skr. pocztowa 105. K-1998/13

**Praca**

GOSPOSA uczelna z referentami — potrzebna do małżeństwa mającego dwoje dzieci. Oferty 27665 „Prasa” Kraków, Rynek 46. K-2017/1.

**W Leżajsku powstanie fabryka krochmalu i syropu**

Już na przyszły rok zaplanowana jest w Leżajsku budowa fabryki krochmalu i syropu. Fabryka zlokalizowana zostanie koło wytwórni tytoniu. Będzie to korzystne ze względu na bliskość komunikacji.

Zakład zatrudni około 400 osób, a w miarę rozwoju założona znacznie się powiększy. Za powstaniem fabryki w Leżajsku przemawia istnienie doskonałego zaplecza ze strony powiatów przeworskiego, łańcuckiego, niżańskiego i części woj. lubelskiego, które dostarczać będą surowiec do produkcji, tj. ziemniaki. Przewiduje się, iż fabryka przeobrazić będzie 600 ton ziemniaków na dobę. Oprócz krochmalu produkowany tu będzie syrop i przetwory mąki kartoflanej do użytku w gospodarstwie domowym.

(en)

**Ogłoszenia drobne**

**Podziękowania**

LEKARZOM Oddziału Chirurgicznego Szpitala w Przemysku za roztoczoną nade mną w okresie szpitalnego leczenia opiekę oraz wyleczenie mnie z ciężkiej i niebezpiecznej choroby składam Wszystkim z głębi serca płynące najgorętsze i szczerze podziękowanie — Laura Kozarska. Pg-840/1.

Dr med. Bernackiemu Mieczysławowi z Borowej, pow. Mielec za wyleczenie żony i troskliwą opiekę w czasie choroby składam serdeczne podziękowanie wdzięczny pacjent Tiumak z Mielca. Pg-830/2

**Lokale**

ZAMIENIĘ mieszkanie (pokój z kuchnią) w śródmieściu Przemysłu na podobne w Jarosławiu. Właściciel: Jarosław, ul. Bandurskie go 29 — Stanisław Drabik. Pg-847/1.

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Jasienicy Rosielnej**

**ogłasza przetarg**

1) wmontowanie wagi wozowo-samochodowej 15-tonowej  
2) wykonanie kapitalnego remontu budynku administracyjnego. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 31 października 1958 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-2046/1

**PRZEMYSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Przemysku, ul. Katedralna 5**

**ogłaszają przetarg nieograniczony**

na sprzedaż SAMOCHOÓU CIĘZAROWEGO — WYWROTKI „STAR-W 14”. Przetarg odbędzie się 5 listopada 1958 r. o godz. 10 w biurze Przemyskich Zakładów Terenowego Przemysłu przy ul. Katedralnej 5. Cena wywoławcza 38.000 zł. Samochód można oglądać codziennie od godz. 8 do 15 w Betoniarńi Przemysku, ul. Sportowa 5. W przetargu mogą wziąć udział instytucje społeczne i osoby prywatne. Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej w Kasie Przemyskich Zakładów TPMB Przemysł, ul. Katedralna 5. K-2035/2

**Pracownicy poszukiwani**

100 ROBOTNIKÓW zatrudni od zaraz Rejonowe Kierownictwo Robot Wodno-Melioracyjnych w Bystrzycy Kłodzkiej woj. Wrocław. Warunki pracy wg. Umowy Zbiorowej w Budownictwie. Kwatery, odzież, posiłek i narzędzia pracy przydziela Zakład. Praca akordowa, zarobki od 1.200 do 2.000 zł. K-1992/1

RTIZJATRYZY oraz LEKARZE mający zamiar specjalizować się we fizjatrii zostaną zaangażowani na terenie województwa rzeszowskiego. Informacje w Wojewódzkiej Przychodni Przewodniczącej w Rzeszowie, ul. Naruszewicza Nr 8. K-2003/3

PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE zostaną zatrudnione na terenie województwa rzeszowskiego w nowootwartych zakładach przeciwgruźliczych. Informacje w Wojewódzkiej Przychodni Przewodniczącej w Rzeszowie, ul. Naruszewicza nr 8. K-2004/3

KIEROWNIKA INTERNATU I DWOCH WYCHOWAWCÓW z wykształceniem pedagogicznym oraz praktyką zatrudni z dniem 1 listopada 1958 r. w Szkole Przystosowania Zawodowego w Stalowej Woli Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie. K-2014/1

ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH przy scince drewna zatrudni natychmiast Rejon Lasów Państwowych w Swidnicy, ul. Sikorskiego 11, woj. wrocławskie. Kwatery i żywność. Warunki pracy akordowej w/g Umowy Zbiorowej Pracy — dobre. Istnieje możliwość kupna drewna budowlanego. K-2032/1

ROBOTNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH, BRUKARZY, AS-FALCIARZY, zatrudni Przewodnicząca Miejskiej Rady Narodowej w Krosnie. K-2030/3

ELEKTROMONTÉRÓW WYKVALIFIKOWANYCH oraz POMOCONIKÓW z praktyką do prac sieciowych i instalacyjnych przy elektryfikacji wsi na terenie województwa rzeszowskiego zatrudni natychmiast Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Rzeszowie, ul. Mikołaja Reja. Praca akordowa, wynagrodzenie w/g UZP w Budownictwie. Dla pracowników zamiejscowych rozłąkowe, zwrot kosztów przejazdu raz w miesiącu z budowy do miejsca zamieszkania. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia. K-2034/4

KAŻDĄ IŁOŚĆ PRACOWNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH oraz MURARZY, DEKARZY I BLACHARZY zatrudni Przedsiębiorstwo Robot Kolejowych Nr 16 Kierownictwo Robot w Horyńcu Zdroju. Zasady wynagrodzenia wg. Umowy Zbiorowej Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Kwatery w hotelach robotniczych zapewnione. Na miejscu czynna stołówka i bufet. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Kierownictwo Robot w Horyńcu — Zdroju pow. Lubaczów. K-1974/3

6 MAJSTRÓW SEROWARÓW, 6 MAJSTRÓW MASLARZY, 5 MAJSTRÓW KAZEMINARZY — poszukuje dla spółdzielni mleczarskich — ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH — OKRĘGOWY ODZIAŁ we Wrocławiu. Zgłoszenia należy kierować do sekcji osobowej Związku Spółdzielni Mleczarskich — Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ul. Śłodowa nr 39/48 z załączeniem następujących dokumentów: podania, życiorysu, opinii z ostatniego miejsca pracy, odpisu ukończenia szkoły mleczarskiej i zaświadczenia, stwierdzającego co najmniej 5-letnią praktykę. K-2031/1

4 MURARZY, 2 SPOLARZY, 2 DEKARZY, MALARZA, BRUKARZA, zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Mielcu. Reflektujemy na siły peinkwalifikowane. K-2029/1

**Obwieszczenie**

o licytacji nieruchomości

II Km 158/57 Komornik Sądu Powiatowego w Rzeszowie rewiru II Osiniak Tadeusz mający kancelarię w Rzeszowie, Staroniu 338, boczna Krakowskiej, na podstawie art. 876 i 879 k. p. c. podaje do wiadomości, że dnia 5 listopada 1958 r. godzina 9.30 w Sądzie Powiatowym w Rzeszowie, sala 58 odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu publicznego należącego do dłużników następujących realności Blank Anny, Blank Jerzego Witolda w stosunku do części 2 1/4 części Anna Blank i 3/4 części Blank Jerzego Witolda własnych. Realność lwh 2734 ks. gr. gm. kat., Rzeszów składającą się zpg I kat 1351/2 i pobud 1748 o obszarze 461 m<sup>2</sup> w 1/4 części Anny z Silberów Blank i w 3/4 części Blank Jerzego Witolda niewiadomego, z miejsca pobytu do rąk kuratora Orłowskiego Juliana w Rzeszowie wraz z kamienicą, znajdującą się na tej parceli, dwupiętrowa, murowana, o dwudziestu jeden pokojach, śladmii kuchniach, 8 łazienkach i śladmii przedpokojach, kryta białą, posiadająca kanalizację, wodociąg, elektryczność, podpiwniczoną, zewnątrz otynkowana, klatka schodowa betonowa, balustrada żelazna, wybudowana w roku 1935 o kubaturze 3.740 m<sup>3</sup>, służąca jako budynek mieszkalny. Kuchnia i piec — kaflowe, podłogi parkietowe — twarde. Realność 2734 ks. gr. gm. kat., Rzeszów wraz z kamienicą na tej realności znajdującej się, obszaru 461 m<sup>2</sup> o kubaturze 3.740 m<sup>3</sup>; położona ona jest przy ul. Boczna Dekerta 8, oszacowano na kwotę — 819.000 zł. Cena wywoławcza wynosi kwotę 614.250 zł. Rekojmia wynosi 81.900 zł. Realność lwh 2734 ks. gr. gm. kat., Rzeszów, składająca się pgr 1 kat 1351/2 i pobud 1748, położona w Rzeszowie, ul. Boczna Dekerta 3, ma ułożoną hipotekę w Sądzie Powiatowym w Rzeszowie. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 o 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Powiatowym w Rzeszowie. Dnia 12 sierpnia 1958 r. Komornik Osiniak Tadeusz K-2017/1

**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPRZĘTU BUDOWNICTWA TERENOWEGO w Rzeszowie, ul. Langiewicza — Boczna 3, tel. 40-46**  
**ogłasza przetarg ograniczony I, II, III,**  
na sprzedaż 7 SAMOCHOÓÓW marki „ZIS”, typ 5; wszystkie 75 %, zużyta. Cena wywoławcza 35.000,— zł za każdy samochód. Termin publicznej sprzedaży wszystkich w/w samochodów w I przetargu 30. X. 1958 r. Przetarg II odbędzie się w dniu 13. XI. 1958 r. i ewentualnie III przetarg w dniu 27. XI. 1958 r. Oględzin dokonywać można w dni robocze od godz. 9—13 w siedzibie przedsiębiorstwa. Reflektanci przed przystąpieniem do przetargu złożą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K-2049/1

**ODZIAŁ REMONTÓW PKS w Łańcut**  
**OGŁASZA PRZETARG** na wykonanie a) dokumentacji projektowo-kosztorysowej instalacji na siłę i światło wraz z główną rozdzielnią, b) instalacji na siłę i światło wraz z rozdzielnią (materiał wykonawczy), c) oraz na poprawę dachu hali warsztatowej (materiał przedsiębiorstwa). Oferty należy kierować na adres Oddziału Remontowego do dnia 27. 10. br. Komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi 27 października br. o godz. 13. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-2037/3

**POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Lubaczowie**  
**ogłasza przetarg** na ADAPTACJĘ MASARNI Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze Zarządu PZGS. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi dnia 31. X. 1958 roku. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-2010/2

**POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Krośnie**  
**ogłasza przetarg** na wykonanie dachu magazynu opakowań w Krośnie; wymiary magazynu 15x8 m. 2) wykonanie płyty betonowej w tym magazynie. 3) remont garażu na jeden pojazd mechaniczny w Krośnie. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela Zarząd PZGS Krośno. Oferty składają w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” do dnia 31. X. 1958 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-2048/1

**Pekao** **Jakie korzyści dają usługi banku PKO**  
**Obdarowanemu: Ofiarodawcy:**  
Duży wybór towarów  
Wybierasz potrzebny Ci towar  
Gwarancję dostawy paczki do rąk własnych  
Wysoki gatunek towarów krajowych i zagranicznych  
Nie płaćśc cla i żadnych dodatkowych opłat  
Szybka dostawa  
Ceny zakupu przeważnie niższe od poziomu cen miejscowych  
Unikanie kłopotów związanych z zakupem towarów, pakowaniem i wysyłką  
Gwarancję dostarczenia towarów w całości i w stanie nieuszkodzonym  
Nieponoszenie opłat pocztowych  
Dostarczenie potwierdzenia odbioru paczki przez obdarowanego  
Wygoda  
**Pisząc do swoich krewnych za granicą pamiętaj, że do Waszych usług stoi:**  
**Bank Polska Kasa Opieki S. A.**  
Oddział Warszawa ul. Mazowiecka 14  
Oddział Kraków Rynek Główny 31  
oraz oddziały i placówki zagraniczne Banku. K-2021/1

**WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” ZAKŁAD REMONTÓW-MONTAŻOWY w Rzeszowie, Osiedle WSK, tel. 33-10**  
**ogłasza przetarg** na wykonanie SZOPY DREWNIANEJ o rozmiarach 20m x 8m oraz DOBUDÓWKI typu barakowego o rozmiarach 7m x 8m w dzielnicy Rzeszów — Osiedle WSK. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 25. X. 1958 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Bliższych informacji udzielamy na miejscu. K-2041/1





Wtorek 21 października 1958 r.

RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14. Dyżur stacyjny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56. Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Obr. Stalingradu 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straż Pożarna: tel. 08, ul. Młoczkiewicza 10. Informator kolejowy: tel. 38-33 „Orbis” tel. 16-35. Postój taksówek: tel. 31-50.

TEATR TEATR IM. W. SIEMASZKOWEJ — godz. 19 — „Zaklinacz deszczu” DK WSK — godz. 19 — „Skiz” — G. Zapolskiej

KINA ZORZA (ul. 3 Maja) — Pożegnania — godz. 16, 18 i 20.10 MEWA (ul. Dąbrowskiego) — nieczynne

SWIT (ul. Langiewicza) — Cichy Don — II seria — godz. 18 i 20. APOLLO — (ul. W. Hiberna) — Dzieci, matka i general — godz. 17 i 19.15

PRZODOWNIK (ul. Pstrawskiego) — W wodach Pacyfiku — godz. 17 i 19. WIK (ul. Okrzei) — Paragraf i miłość — godz. 17 i 19

STRZYŻÓW ODRODZENIE — Skradziony uśmiech

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO Program I

Program dnia: 6.40, 15.25. Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 13.55, 18.00, 19.00, 21.00, 23.00. 9.00 Audycja szkolna dla klasy V „Bokko” słuch. 9.40 Dla przedszkoli słuchowisko H. Zdzitowieckiej: pt. „Lesni głosie u dziadka Borodzieja” 11.00 „Kłeska” fragment powieści E. Zoli, przekład G. Karskiego 13.00 Audycja szkolna dla klasy VII pt. „Chopin i Bach — dwa najwięksi” 14.00 Dla młodzieży szkolnej — reportaż mgr J. Stoblińskiego: pt. „Woda powinna być czysta” 15.00 A. Dworzak: Tempo di Valse, Scherzo i Final z Serehady E-dur na orkiestrę smyczkową 15.30 Z życia Związku Radzieckiego z cyklu: „Sylwetki kompozytorów” — Franciszek Lehar 17.05 Radłowy poradnik językowy w oprac. prof. W. Doroszewskiego 19.30 „Zolnierz i bieda” — słuchowisko wg bajki S. Marszaka 21.35 Melodie na organach Hammonda 22.00 „Agnieszka” — fragment powieści Z. Nałkowskiej pt. „Nie dobra miłość” 22.20 Grała francuskie orkiestry taneczne.

Program II

Program dnia: 7.40, 15.05. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 12.04, 15.00, 18.30, 20.00, 22.00, 23.50. 8.36 Koncert solistów 9.40 Poranny koncert symfoniczny 10.30 „Pisarz i księżka” — O twórczości Anny Kowalskiej 11.00 Gra polska Kapela F. Dzierżanowskiego 12.15 Przerwa 15.10 Koncert Malej Orkiestry Detej z Poznania 15.30 Dla dzieci starszych odc. opowiadania R. Granas pt. „Gruba Ceśka” 16.50 „Jonosfera” — pogadanka 17.15 „Nowe nagrania polskiej muzyki rozrywkowej” 19.00 „Narodziny wiosna” — rozmowa z T. Ku biakiem 19.30 L. Różycki: „An helli” — poemat symfoniczny 20.40 M. Mussorgski: „Borys Godunow” opera.

Rozgłoszenia rzeszowska 8.35 Komentarz pt. „Wielki miastu” 14.55 Komunikaty 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.05 Felieton J. Grygla, „Człowiek i księżka” 16.20 — Audycja poetycka w opracowaniu J. Pleśniarowicza „Kolysanki”.



CO DZIŚ NA OBIAD? KAPUSNIAK, ziemniaki KNEDELE ze śliwkami i śmietaną. Kapusniak. 20 dkg kości wleprzonych opłukac, zalać zimną wodą, podgotować, osolic, dodać woszczynę opłukaną, oczyszczoną (25 dkg), dogotować. Kapusnę kiszoną (40 dkg) pokrajać drobno, zalać wrzącą wodą, przykryć. Po zagotowaniu odkryć na chwilę. Dogotować pod przykryciem, połączyć z przedcedzonym wywarem, poprawić zasmażką rumianą, przyprzoną z maki i cebuli na sionitnie. Zagotować, osolic, dodać pieprzu do smaku. Dodać surowego kwasu z kapusty. Wkładać kiebasę w dowolnej ilości.

# Remonty mieszkań przebiegają nieco sprawniej Jakość robót w dalszym ciągu szwankuje Zima za pasem — trzeba się śpieszyć

Z funduszy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej MRN w Rzeszowie objęto remontami kapitalnymi w br. 44 budynki mieszkalne (prywatne), obejmujące 922 izby. Fundusze na pokrycie tych prac wyniosą w br. 4.375 tys. zł.

Do końca września br. ukończono remont w 28 budynkach, w 13 przeprowadzane są prace, a 3 budynki czekają jeszcze na rozpoczęcie robót.

Trzeba zaznaczyć, że tegoroczne remonty kapitalne są wykonywane bardziej gruntownie. Dotyczy to zarówno wnętrza jak i fasad. Przechodząc ulicami naszego miasta nie musimy już domyślać się, które to budynki przeszły tzw. kapitalny remont. Odnowione do ostatniego gzymsika gmachy same rzucają się w oczy. Wystarczy tu chociażby przytoczyć rząd domów w dobrej dobranej kolorach przy ul. Okrzei.

Mimo pewnej poprawy, wykonawca prac remontowych MPRB i w tym roku nie spisuje się na „bd”. Jak zwykle szwankują roboty stolarskie i ciesielskie, wykonywane z nieodpowiedniego, mokrego drzewa. Zapowiadana bowiem

od lat susza do tej pory nie jest w pełni wykorzystana. Podobnie ma się sprawa z robotami dekarскими, tylko że tu — przyczyną niedomagania jest brak fachowców.

W jednym wypadku Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych należy się bezwzględna pochwała. Mianowicie w rd. dotrzymane zostały terminy wykonania prac remontowych a w niektórych budynkach nawet poważnie skrócone. Są

dzimy, że MPRB mając już w tym względzie nieco praktyki, postara się, by prace remontowe w ostatnich budynkach zakończyć jak najprędzej, zanim jeszcze nastaną mrozy.

Niezależnie od tego z funduszy Wydziału Gospodarki Komunalnej wykonane zostaną dodatkowo jeszcze w br. roboty zabezpieczające — niezbędne naprawy dachów, rynien itp. w 26 budynkach.



„POŻEGNANIA”

Na ekran kina „Zorza” wchodzi nowy film polskiej produkcji w reżyserii Wojciecha Hasy — „Pożegnania” zrealizowany przez Zespół Autorów Filmowych „Syrena”. Jest to melodrama z okresu wojennego według powieści Stanisława Dygata pod tym samym tytułem.

Role główne kreują Maria Wachowiak (Lidia), Tadeusz Janczar (Paweł), Gustaw Holoubek (Mirek), Z pozostałych ról na wyróżnienie zasługuje Saturnin Żurawski jako Feliks.

## Bawią dzieci, noszą węgiel udzielają korepetycji...

Wzorem Warszawy, Krakowa i innych miast również w Rzeszowie powstała studencka spółdzielnia usługowa „Plastus” zorganizowana przez słuchaczy Studium Nauczycielskiego. Cóż — studencka kieszeń nie jest nigdy pełna, a potrzeby przecież istnieją...

Studenci gotowi są więc za drobną zapłatą, wykonać wszelkie usługi. Oferują oni bawie nie dzieci, rąbanie drzewa, nożenie węgla, wyładowywanie wagonów, robienie zakupów, sprzątanie mieszkań, froterowanie podłóg itp. W razie potrzeby mogą oni również zastąpić „czwartego do brida” i oprowadzić turystę po Rzeszowie. Członkowie spółdzielni „Plastus”, słuchacze Studium Nauczycielskiego w Rzeszowie, bardzo chętnie podejmują się udzielania korepetycji z fizyki, matematyki i polskiego z uczniami szkół podstawowych i średnich.

Inicjatywa studentów Studium Nauczycielskiego niewątpliwie przyjęta zostanie z zadowoleniem przez ogół mieszkańców naszego miasta. „Plastusiowcy” z pewnością nie o-

## Czy zaopatrzyłeś się w opał?

# Dodatkowe zamówienia na węgiel można składać tylko do końca października

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego termin wykupu i rzutu węgla sezonu opałowego 1958/59 — został zakończony z dniem 15 października br. Dzielnicowe biura opałowe otrzymały jednak zezwolenie na przyjmowanie do dnia 31 października br. dodatkowych zamówień na wykup i raty węgla od tych mieszkańców wszy- skich rejonów i dzielnic, którzy z uzasadnionych przyczyn nie zgłosili się we właściwych dla nich terminach i nie zamówili należnych im ilości węgla.

lu Handlu i Przemysłu Przemysłowa Miejskiej Rady Narodowej — żadne zgłoszenia, nawet w wypadkach uzasadnionych, nie będą przyjmowane przez dzielnicowe biura opałowe a zainteresowani utracą prawa do pobrania opału.

Ci zaś mieszkańcy, którzy dokonali już wpłaty, a w oznaczonych terminach opalu własnymi środkami przewożonymi nie pobrali, winni opał ten pobrać najpóźniej do dnia 15 listopada br., gdyż po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane a jedynie wpłacone pieniądze zostaną im zwrócone.

## Co jest z gazyfikacją Rzeszowa?

Prace związane z gazyfikacją naszego miasta, mimo trudności postępują naprzód. Ukończono pierwszy etap budowy ulicznej sieci gazowej. Poważnie zaawansowane są prace przy realizacji II etapu gazyfikacji miasta, tzn. ciągu średnioprężnego. W tej chwili wykonano już blisko 80 proc. ogólnego zakresu robót tego typu. Gazociąg średnioprężny biegnie ulicami: Dział Staniowa, Turkienicza, Towarnickiego oraz wzdłuż torów kolejowych w kierunku Wiskoka.

zgodnie z planem. Wodne zakłady takie jak np. przeróbka przejęcia pod torami PKP, spowodowana wadliwym zaprojektowaniem przez „Gazoprojekt” Wrocław i inne, większe lub mniejsze niedomagania są systematycznie usuwane. Mogłoby to wszystko czeszyć, gdyby równocześnie z budową gazociągu postępowali roboty przy instalacji wewnętrżnej.

Ogólna suma 2.700 tys. przewidziana na rok bieżący zostanie wykorzystana w pełni. Do września przerobiono 78,4 proc. tej kwoty.

Optymist. między innymi i inwestor, snuli nadzieje, że już we wrześniu pierwsze boaki przy ul. Obrońców Stalingradu otrzymają gaz. Tymczasem miesiąc po połowa października a PIB nie rozpoczął jeszcze robót. To „historyczne” niema. Wydarzenie ma, jak zapowiedział wykonawca nastąpić za tydzień. Chyba najwyższy czas. Do końca roku pozostało niewiele ponad dwa miesiące. W wypadku niewykorzystania wspomnianej kwoty (450 tys. zł) pieniądze przepadają.

Budowa gazowego ciągu ulicznego postępuje więc mniej więcej

Jak wiadomo władze miasta „wygospodarowały” ze skromnych funduszy MRN 450 tys. złotych na ten cel. Do tej pory nie zdołano „uporać się” z tą sumą. Wykonawca — Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa od kilku miesięcy zabiera się do rozpoczęcia wspomnianych robót i jak dotychczas terminy są stale przesuwane.

PIB musi więc energicznie zabrać się do dzieła. Na „pierwszy ogień” jak się to mówi, pójdą budynki nr 12, 14, 16 przy ul. Obrońców Stalingradu oraz nr 10, 16 i 18 przy ul. Stalica (niektóre z wymienionych budynków posiadają instalacje gazowe jeszcze sprzed wojny). Jeżeli nie stanie na przeszkodzie, mieszkańcy wymienionych budynków już pod koniec br. korzystać będą z gazu. Z tym oczywiście że za urządzenie gazowe kuchni odpłatność wyniesie od 600 do 700 zł. Suma ta spłacana będzie w ratach.

Rzecz zrozumiała, większość wyżej wymienionych usług może być wykonywana po wykładach, czyli po godz. 15. Niemniej w razie potrzeby „plastusiowcy” mogą wykonać usługi również w innych godzinach.

## W KILKU Włerszach

A więc wszyscy, którzy zechcą skorzystać z usług spółdzielni „Plastus” w Rzeszowie proszeni są o zgłaszanie zapotrzebowań na nr tel. 34-40. „Plastusiowcy” czekają na pierwsze zamówienia.

Punkty felczerskie w Woli Zarzyckiej i Brzyckiej Woli (pow. Leżajski) przekształcone zostaną w przyszłym roku w ośrodki zdrowia. Miejsce felczerek zajmą lekarze.

## Zgodnie z warunkami w barze obok dworcza Jadłospis ograniczono do trzech dań

Jak nas powiadomiła dyrekcja Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych w barze samobusowym „Robotniczy” przy ul. Grottgera (w związku z naszą notatką) polecono wstrzymać natychmiast produkcję potraw restauracyjnych. Bar może przygotowywać jedynie i sprzedawać konsumentom 3 dania barowe, a to: kiebasę na gorąco, flaczki i kiszkę bez dodatków w postaci jarzyn oraz jajka w szklance, jajecznicę, herbatę i kawę.

W wypadku nie zastosowania się do powyższych zarządzeń — zamoczą w piśmie dyrekcja RZG — w stosunku do kierownika placówki wyciągnięte zostaną konsekwencje służbowe.

## SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

# Niedzielne remanenty

Podczas meczu Stal Rzeszów — AKS Kościusko, przeciągali nad stadionem rzeszowskiem oliwiane chmury, jak gdyby chciały zapowiedzieć zbliżające się niebezpieczeństwo.

I to niestety „spadło”. Nikt chyba nie spodziewał się, że i tym razem II-ligowcy Rzeszowa poniosą po raz drugi z rzędu na własnym boisku porażkę, zdawałoby się z najsłabszym zespołem grupy południowej.

ciotek, kiedy to wywalczyli nie tylko dla siebie, ale i dla miasta Rzeszowa II ligę.

Trudno pogodzić się z faktem, że stalowcy zmarnowali u siebie bezspornie 100-procentowe okazje. Jeszcze przecież przed 12 października, byliśmy właścicielami spokojnego o II-ligowy tytuł zespołu rzeszowskiego. Tymczasem dwie kolejne porażki — dość nieoczekiwana z Piastem (1:2) i kompromitująca z AKS (1:4), były katastrofalne w skutkach. Zepchnęli drużynę na 10 pozycję.

— Bezwzględnie są. Ale zaleyło to wyłącznie od samych zawodników. Wprawdzie czeka ich niezmierznie ciężka przeprawa w Krakowie z tamtejszym Wawelem, który również zagrożony jest degradacją, jednak zwycięstwo w gradzie podwawelskim daje szansę na przedłużenie bytu w rodzinnym Rzeszowie. Przeciwnik jest niebezpieczny, ale nie na tyle, by nie można było go pokonać w jego rodzinnym ognisku.

— Dość tych rozważań. Poczekajmy jeszcze do niedzieli. Może będzie laskawsza, niż dwie poprzednie.

Nagle widmo spadku i degradacji zagałędnęło stalowcom w oczy. Wprost wierzyc się nie chce, że zwycięzca niedzielnego meczu musi grać w przyszłym roku w III lidze. Młodzi piłkarze AKS byli o klasę lepsi od gospodarzy,

— Jest ostatnia deska ratunku i jej nie wolno piłkarzom wypuścić z rąk. Ta deska — to wygrana w Krakowie.

W obecnym momencie, nie chcąc podawać przyczyn, które złożyły się na aktualną sytuację drużyny, gdyż pisaliśmy już o tym kilkakrotnie. Po rozgrywkach będzie wiele sposobności, by jeszcze wnikliwiej zrelacjonować je na łamach gazety.

# NOWINY RZESZOWSKIE

wydawie Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa” Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala — 20.58, naczelny redaktor 475, zastępca redaktora naczelnego 4618, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 98, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawcy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemysł, Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty nr konto PKO i OM Rzeszów nr 9-8-445 Przeds. Upowszechnienia „Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, półrocznej — zł 60, rocznej — zł 120. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne. D-3-11